

KRZYSZTOF SONDEL (Kraków)

Prawo o stowarzyszeniach i związkach sportowych w Drugiej Rzeczypospolitej

Działalność klubów i stowarzyszeń sportowych w Polsce w latach 1918–1939 była już niejednokrotnie przedmiotem różnych opracowań, jednakże ich autorzy na ogół nie przywiązywali większej wagi do jej prawnych podstaw lub też omawiali je w sposób ogólny. Stąd też podjęcie próby dokonania szczegółowej analizy odnośnych przepisów prawnych, którą zamierzam się zająć w niniejszym artykule wydają się być rzeczą ze wszechmiar uzasadnioną. Jest to temat o tyle wdzięczny dla historyka prawa administracyjnego, że po 1918 r. na obszarze Polski stosowano w tym zakresie regulację prawną narzuconą przez państwa zaborcze i dopiero stopniowo zaczęły się ukazywać normy prawne dotyczące nie tylko klubów sportowych, ale również działalności organów państwowych zarządzających kulturą fizyczną, a także odnoszące się do zawodników, komitetu olimpijskiego itd.¹

¹ Prawodawstwo dotyczące sportu i kultury fizycznej rozwinęło się na większą skalę dopiero kilkadziesiąt lat po II wojnie światowej, ale niemal od samego początku przybrało na tyle poważne rozmiary, że w tej chwili w powszechnym użytku znalazł się termin „prawo sportowe” stosowany na określenie odnośnej, znacznie rozbudowanej dziedziny prawa. Nazwa ta budzi jednakże zastrzeżenia u niektórych autorów. Zob. np. E. Kowalewski *Teoretyczno-prawne aspekty ubezpieczenia następstw wypadków związanych z uprawianiem sportu* w: *Ubezpieczenia w sporcie*, pod red. A. Wąsiewicza, Sport i Prawo Nr 5, Poznań 1996, s. 39–40, który swoje stanowisko uzasadniał stwierdzeniem, iż „postulat wyodrębnienia prawa sportowego lub przynajmniej skodyfikowania tzw. reguł sportowych został w naszym systemie prawnym zrealizowany tylko częściowo. Ustawa z dnia 3 lipca 1984 r. o kulturze fizycznej (Dz. U. 1984, Nr 34, poz. 181 z późn. zm.) uregulowała jedynie organizacyjno-administracyjne zagadnienia dotyczące wychowania fizycznego, rekreacji ruchowej, sportu i rehabilitacji ruchowej oraz zasady finansowania kultury fizycznej. Można wprawdzie znaleźć w przepisach ustawy definicję sportu (nie obejmującą sportu zawodowego), katalog obowiązków i uprawnień zawodników, zakaz używania farmakologicznych środków dopingowych, podstawy odpowiedzialności dyscyplinarnej zawodników i innych osób uczestniczących w organizowaniu życia sportowego oraz przepisy mające zapew-

Trzeba pamiętać, że pierwsze kluby sportowe na ziemiach polskich powstały już pod koniec XIX w, natomiast liczba ich zdecydowanie wzrosła w pierwszych latach XX stulecia. Ich kolebką były przede wszystkim Lwów i Kraków, gdzie już w roku 1891 powstały kluby szermiercze². Stowarzyszenia te były efektem charakterystycznej dla drugiej połowy XIX wieku tendencji do organizowania się różnorodnych grup społecznych zafascynowanych jakąś ideą, np. kulturalną, spółdzielczą, charytatywną itd. dla wspólnego jej kultywowania. Na fali takich wspólnych zainteresowań doszło też do nadania ram organizacyjnych licznym grupom zwolenników aktywności ruchowej. W ten sposób powstało we Lwowie w roku 1867 Towarzystwo Gimnastyczne³, które w roku 1869 przyjęło nazwę „Sokół”⁴ założone przez Klemensa Żukotyńskiego i Ludwika Goltenhala. Zorganizowane było na wzór czeskiego „Sokoła”. Podstawą jego działalności był statut zatwierdzony przez CK Namiestnictwo 7 lutego 1867 r. „Sokół” stawiał sobie za cel „pielęgnowanie gimnastyki” oraz dążenie do fizycznego i duchowego odro-

nić zawodnikom bezpieczne i higieniczne warunki uprawiania sportu (w tym obowiązkowe ubezpieczenie NW), trudno jednak regulacje te nazwać prawem sportowym. Ustawa bowiem pomija istotne zagadnienia odpowiedzialności cywilnej i karniej związanej z uprawianiem sportu i prawie nie zajmuje się problematyką reguł sportowych, ograniczając się do nakazu przestrzegania regulaminów sportowych i zasad uczciwej walki sportowej (art. 18, ust. 3)” (Tamże s. 39). Biorąc pod uwagę, że kolejna wersja ustawy o kulturze fizycznej z 1996 r., nie wprowadziła w tym zakresie żadnych istotnych zmian, stwierdzenie E. Kowalewskiego nie straciło aktualności i również obecnie należy je uznać za uzasadnione. Określenia tego używał też S. Jędruch, *Odpowiedzialność za szkody wyrządzone w związku z uprawianiem sportu (uwagi teoretyczne)*, Sport Wyczynowy Nr 4, 1973, s. 30 i n., jakkolwiek z pewnymi zastrzeżeniami. Jego zdaniem nie ulega wątpliwości, że ingerencja prawa w dziedzinie sportu jest konieczna: z uwagi na bójkę, szkody i wypadki nie można obejść się bez prawa karnego i cywilnego, z uwagi na zachowanie kibiców – bez prawa administracyjnego, z uwagi na dochody – prawa finansowego itd. Z kolei natomiast, zastanawiając się nad znaczeniem prawnym reguł sportowych w monografii *Odpowiedzialność za szkody wyrządzone w związku z uprawianiem sportu*, Warszawa 1972, S. Jędruch doszedł do wniosku, że „prawo sportowe w postaci regulaminów, statutów, reguł, kart federalnych itp. nie jest prawem. O prawie sportowym można mówić jego zdaniem jedynie wówczas, gdy prawo powszechnie nadaje wyraźnie normom sportowym znaczenie norm własnych albo gdy zawiera ono konkretne akty prawne dotyczące sportu lub akty prawne zawierające wyraźne przepisy regulujące sprawy i zagadnienia sportowe” (s. 35). J. Sobczak (*Prawo sportowe. Wybór aktów normatywnych*, Toruń 1998), stwierdził, iż użyty przez niego termin „prawo sportowe” nie stanowi próby kreacji nowej gałęzi prawa. Posłużono się nim jako umownym określeniem dla objęcia aktów normatywnych, regulujących tę dziedzinę życia społecznego”, (s. 11).

² Pogląd R. Wasztyla, *Wychowanie fizyczne i sport w Krakowie w latach 1773–1890*, Kraków 1993, s. 61, że pierwszym nowoczesnym stowarzyszeniem kultury fizycznej w Krakowie było Towarzystwo Strzeleckie Krakowskie, którego statut został zatwierdzony uchwałą Senatu Rządzącego Wolnego Miasta Krakowa, jest raczej odosobniony, jakkolwiek akceptuje go autor najnowszej monografii na temat dziejów stowarzyszeń kultury fizycznej, D. Dudek. Zob. jego *Zarys dziejów i organizacja stowarzyszeń kultury fizycznej*, Kraków 2001, s. 13.

³ Zob. *100 lat ruchu gimnastycznego w Polsce*, Warszawa 1967, s. 13.

⁴ Ibidem.

dzenia narodu przez ćwiczenia fizyczne. „Sokół” rozwijał też różne formy działalności pozagimnastycznej w rodzaju zebrań towarzyskich, obchodów rocznic narodowych itd. Nie tracił jednak z pola widzenia swojego podstawowego charakteru i walczył o wprowadzenie gimnastyki do szkół i kształcenie nauczycieli gimnastyki. Dla popularyzacji swoich idei Towarzystwo zaczęło wydawać we Lwowie w roku 1881 *Przewodnik gimnastyczny „Sokół”* jako pierwsze na ziemiach polskich fachowe pismo poświęcone gimnastyce i ruchowi sokolemu⁵. Działalność „Sokoła” szybko przekroczyła granice zaboru austriackiego. W roku 1893 utworzono „gniazda sokole” w Inowrocławiu, Bydgoszczy i w Poznaniu. W roku 1913 w Wielkopolsce było ich już 290. Dały one początek powstałemu w roku 1893 Związkowi Sokołów Wielkopolskich, przekształconemu następnie w Związek Sokołów Polskich w Państwie Niemieckim⁶.

Trudniej realizacja idei sokolej przebiegała natomiast na terenie zaboru rosyjskiego, ale i tutaj po roku 1905 doszło do powstania „gniazd” w Warszawie, Wilnie, Łodzi, Radomiu i Częstochowie. Istniały tu już jednak inne organizacje sportowe jak Warszawskie Towarzystwo Wioślarskie (od roku 1878, zarejestrowane w roku 1882), Warszawskie Towarzystwo Cyklistów (od roku 1886) i Warszawskie Towarzystwo Łyżwiarskie (od roku 1893), które powstało również w Płocku, Lublinie, Włocławku, Kaliszu itd. W Łodzi natomiast od roku 1908 działał Łódzki Klub Sportowy, a także Towarzystwo Miłośników Rozwoju Fizycznego, które przekształciło się w Robotnicze Towarzystwo Sportowe „Widzew”, jako jeden z pierwszych w Polsce klubów robotniczych⁷.

Również na terenie Krakowa, obok „Sokoła” działało Towarzystwo Gimnastyczne Krakowskie „Orzeł Biały”, założone w roku 1868 m.in. przez Józefa Dietla. Miało ono jednak tylko lokalny zasięg⁸. W roku 1866 założono natomiast w Krakowie Towarzystwo Łyżwiarskie, w roku 1884 Towarzystwo Wioślarskie, a w roku 1886 Krakowski Klub Cyklistów.

Nieco później doszło do utworzenia klubów piłkarskich, a mianowicie „Czarnych” (1903) i „Pogoni” (1907) we Lwowie, jakkolwiek pierwszy mecz

⁵ Zob. K. Hądzelek, R. Wroczyński, *Rozwój wychowania fizycznego i sportu w drugiej połowie XIX i w pierwszych latach XX wieku*, w: *Z dziejów kultury fizycznej w Polsce* (Materiały na Plenum GKKFiT z okazji 100-lecia sportu polskiego), Warszawa 1967, s. 35 i n.

⁶ O początkach działalności Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w zaborze pruskim zob. Z. Grot – J. Gaj, *Zarys dziejów kultury fizycznej w Wielkopolsce*, Warszawa – Poznań 1979, s. 92 i n. W czasie I wojny światowej w roku 1916 powstał też Związek Sokołów Jeńców Polaków liczący 1800 członków. Zob. *Dzieje kultury fizycznej (do roku 1918)*, pod red. Z. Grota i T. Ziółkowskiej, Warszawa – Poznań 1990, s. 236.

⁷ Zob. K. Hądzelek, R. Wroczyński, *Rozwój wychowania fizycznego i sportu*, s. 45 i n.

⁸ Zob. L. Jaczynowski, *Organizacje i stowarzyszenia. Kultura Fizyczna – Sport. Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, pod red. Z. Krawczyka, Warszawa 1997, s. 195–196. Zob. też *Z dziejów kultury fizycznej*, s. 35 i n.

piłki nożnej miał miejsce w czasie II zlotu sokołów we Lwowie już 14 lipca 1894 r.⁹. Przyjazd drużyny „Czarnych” do Krakowa i rozegranie przez nią meczu w tym mieście dał z kolei początek piłkarstwu zorganizowanemu. Po tym meczu bowiem (14 września 1906 r.) powstała „Cracovia” czyli Akademicki Klub Footballowy „Cracovia”¹⁰. Do nadania jej odpowiednich form organizacyjnych przyczynił się zasadniczo przebywający w Krakowie jako nauczyciel angielskiego Anglik William Benjamin Calder, były zawodnik londyńskiego klubu. Jego zasługą było opracowanie przy pomocy Józefa Lustgartena, Bernarda Millera i Wacława Wojakowskiego projektu statutu, który następnie (dnia 27 listopada 1909 r.) został zatwierdzony przez CK Namiestnictwo¹¹.

Inny krakowski klub „Wisła” formalnie rozpoczął działalność dopiero w 1910 r., kiedy to na mocy decyzji Namiestnictwa uzyskał zatwierdzenie statutu i został wpisany do rejestru¹². Niewątpliwie jednak w praktyce działał on dużo wcześniej. Już bowiem w roku 1906 jego nazwa pojawiła się w związku z turniejem jesiennym, natomiast we wrześniu 1907 r. klub przyłączył się do „Cracovii”. Związek ten trwał jednak krótko, gdyż po kilku tygodniach „Wisła” zdecydowała się wystąpić¹³. Był to zresztą okres żywiołowego tworzenia klubów piłkarskich, zwłaszcza na terenie Krakowa, gdzie w latach 1907 – 1919 powstało ich ponad dwadzieścia¹⁴, w tym szcze-

⁹ Zob. J. Kukulski, *Pierwsze mecze, pierwsze bramki*, Kraków 1988, s. 7.

¹⁰ Nazwę tę nowo powstały klub przyjął 3 miesiące później. Zob. J. Kukulski, op. cit., s. 12.

¹¹ „Cracovia” została wpisana do indeksu stowarzyszeń pod numerem XIII 2584 (L 26943/24). Po zmianie statutu 20 listopada 1910 roku klub wpisano do cytowanego indeksu pod sygnaturą 4993 w rozdz. XIII. W indeksie znajdują się również odnotowane kolejne zmiany statutu, mianowicie 1 lipca 1924 r. (L 7750/24), 29 kwietnia 1925 r. (L 6564/25) oraz – w wykazie stowarzyszeń związanych na podstawie ustawy z 15 listopada 1867 r. Dz. P. P. Nr 134 – 19 luty 1929 (L 592). Znajduje się tam także informacja, że ilość członków Klubu Sportowego „Cracovia” wynosi 1000. Por. J. Kukulski, op. cit., s. 54 i n. Zasługą W.B. Caldera było również wprowadzenie legitymacji i odznak klubowych.

¹² Dnia 7 lutego 1910 r. pod sygnaturą XIII 632. W wykazie stowarzyszeń związanych na podstawie ustawy z 15 listopada 1867 r. Dz. P. P. Nr 134 znajduje się informacja, o 500 członkach TS „Wisła” (L 632). Na temat początków działalności „Wisły” zob. K. Toporowicz, *Geneza i pierwsze lata działalności Towarzystwa Sportowego „Wisła” w Krakowie (1906–1914)*, Rocznik Naukowy AWF w Krakowie, t. XXIV, 1990, s. 39 i n. Według tego autora okolicznościami, które miały istotne znaczenie dla rozwoju klubów sportowych na ziemiach zaboru austriackiego były: 1) rozwój ruchu gimnastycznego w drugiej połowie XIX w. w oparciu o prawo stowarzyszania się obywateli, 2) rozwijające się stowarzyszenia w różnych dziedzinach sportu, 3) działalność środowisk naukowych, lekarskich i pedagogicznych związanych z Uniwersytetem Jagiellońskim, 4) powstanie Parku Jordana w Krakowie i narodziny ruchu gier i zabaw na świeżym powietrzu, a w ślad za tym spontaniczny rozwój sportu szkolnego powodujący rozwój amatorskiego sportu wyczynowego i rekreacyjnego.

¹³ Zob. J. Kukulski, op. cit., s. 50 i 104.

¹⁴ Zob. H. Laskiewicz, *Pierwsze proletariackie kluby i towarzystwa wychowania fizycznego i sportu pod zaborami*, Kultura Fizyczna R. 1966, Nr 6, s. 261 i n.

¹⁵ Zob. J. Kukulski, op. cit., s. 138 i n.

gólnie prężny Żydowski Klub Sportowy „Makkabi” założony w roku 1909¹⁵, a zarejestrowany 29 kwietnia 1911 r. Wynikało to z dużej popularności piłki nożnej jako dyscypliny sportowej, chociaż w niektórych stowarzyszeniach sportowych, jak np. w Akademickim Związku Sportowym, założonym wiosną 1909 r.¹⁶, większą uwagę przywiązywano do turystyki górskiej i nizinnej oraz narciarstwa, aniżeli do piłki nożnej¹⁷.

Ten żywiołowy, a przede wszystkim obfity rozwój klubów sportowych skłonił niektórych działaczy do utworzenia jakiejś instancji ponadklubowej, która zajęła by się ujednoczeniem organizacyjnym różnych dyscyplin, a także ustaleniem powszechnie obowiązujących zasad rozgrywek. Pierwszą taką organizacją stała się, o ile nie brać pod uwagę Związku Polskich Towarzystw Gimnastycznych w Austrii jednoczącego organizacje sokole¹⁸, utworzona w roku 1908 sekcja sportowa Krajowego Związku Turystycznego, którego prezesem był Antoni hr. Wodzicki. Sekcja ta dzieliła się na koła odpowiadające poszczególnym dyscyplinom¹⁹. Polityka Związku, który wbrew oczekiwaniom nie stworzył klubom piłkarskim oparcia finansowego i organizacyjnego, a wręcz przeciwnie, zabierał dochody z meczów rozgrywanych pod jego firmą, skłoniła najpierw „Cracovię”, a następnie „Wisłę” do wystąpienia z tej organizacji²⁰. Jednocześnie chcąc odciągnąć polskie kluby od uczestnictwa w działalności Austriackiego Związku Piłkarskiego, w „Wisłę” powstał projekt utworzenia Polskiego Związku Towarzystw Sportowych Piłki Nożnej. Założono go ostatecznie 20 maja 1911 r. w Krakowie, ale wkrótce przestał istnieć.

Dłuższy żywot miał natomiast założony we Lwowie w końcu roku 1909 Polski Związek Sportowy, który powstał dla stworzenia jednolitej struktury organizacyjnej poszczególnych dyscyplin sportowych, unifikacji przepisów i zasad przynależności do klubów, opracowania prawideł i regulaminów rozgrywek, zbierania danych statystycznych, zatwierdzania krajowych rekordów, urządzania mistrzostw itd.²¹. Jego zasługą było również opublikowanie w roku 1912 „Zasad gry w piłkę nożną”. Niezależnie od tego już w roku 1911 powstał z inicjatywy wiceprezesa „Cracovii” Stanisława Kopernickiego Zwią-

¹⁶ Właściwie AZS powstał jesienią 1908 r., natomiast formalnie został powołany w roku 1909. W roku 1908 bowiem został przedstawiony Senatowi Uniwersytetu Jagiellońskiego projekt statutu i prośba o zgodę na utworzenie tej organizacji. Ostatecznie statut AZS został zatwierdzony przez CK Namiestnictwo 19 maja 1909 r. Zob. *Akademicki Związek Sportowy 1908–1983. Wspomnienia i pamiętniki*, Wybór i opracowanie R. Wryk, Poznań 1985, s. 4.

¹⁷ Doprowadziło to ostatecznie do rozwiązania sekcji piłki nożnej AZS w 1912 roku. Zob. J. Kukulski, op. cit., s. 159 in.

¹⁸ Zob. *100 lat ruchu gimnastycznego*, s. 14.

¹⁹ Zob. J. Kukulski, op. cit., s. 194.

²⁰ Zob. J. Kukulski, op. cit., s. 108 i n.

²¹ Zob. J. Kukulski, op. cit., s. 117 i n.

zek Polski Piłki Nożnej, którego statut zatwierdzono 23 grudnia 1911 roku²². Właściwe struktury związkowe powstały jednak dopiero po odzyskaniu niepodległości²³.

Podobnie przebiegał rozwój ruchu klubowego w Wielkopolsce. Tutaj pierwszy klub piłkarski pod nazwą „Normania” powstał w Poznaniu, założony przez uczniów i rzemieślników. W roku 1912 przemianowano go na „Posnanię”. Z kolei w roku 1908 w Ostrowie powstała „Venetia”, w 1909 „Ostrowia”, a w Poznaniu w 1912 r. „Warta”, w 1913 „Trytonia”, „Sparta” i w 1915 r. „Unia”. Praca w klubach nie ograniczała się do rozgrywek, ale prowadziły one również ożywioną działalność kulturalną. W roku 1913 z inicjatywy zarządów „Warty”, „Posnanii” i „Ostrovii” dla stworzenia przeciwwagi wobec nacjonalistycznego ruchu niemieckiego powołano do życia Związek Polskich Towarzystw Sportowych, który oprócz działalności sportowej, nieoficjalnie prowadził również działalność patriotyczną. Związek ten w roku 1913 zorganizował pierwsze mistrzostwa piłkarskie Wielkopolski²⁴.

Mniej dynamicznie natomiast kluby sportowe rozwijały się w zaborze rosyjskim. Ten nierównomierny w poszczególnych zaborach rozwój stowarzyszeń sportowych²⁵ wynikał z różnej regulacji prawnej oraz polityki prowadzonej przez państwa zaborcze. Największy liberalizm panował pod tym względem w Galicji, dlatego też tutaj organizacje sportowe znajdowały sprzyjający klimat do podjęcia działalności, na którą zezwolenie wydawało CK Namiestnictwo w oparciu o ustawę o stowarzyszeniach z 15 listopada 1867 r.²⁶ Stosownie do jej postanowień²⁷ założenie stowarzyszenia wymagało przedłożenia odpowiedniej władzy państwowej, a więc na terenie Galicji CK Na-

²² Ibidem s. 61. Por. też K. Hądzelek, R. Wroczyński, *Rozwój wychowania fizycznego i sportu*, s. 61.

²³ Proces ten ułatwiło wcześniejsze istnienie wspomnianych związków.

²⁴ Zob. J. Kukulski, op. cit., s. 143, oraz A. Kabat, *Status prawny związku sportowego*, w: *Status prawny polskich klubów i związków sportowych*, pod red. A. J. Szwarcza, Sport i Prawo Nr 7, Poznań 2000, s. 93 przyp. 7.

²⁵ Oprócz wyżej wymienionych powstały również robotnicze kluby sportowe, na temat których jednak mamy stosunkowo mało wiadomości. W każdym razie do roku 1914 we wszystkich trzech zaborach istniało ich co najmniej osiem. Zob. H. Laskiewicz, *Pierwsze proletariackie kluby*, s. 261–264.

²⁶ Nieco później, gdyż 21 grudnia 1867 r. prawo tworzenia stowarzyszeń zostało podniesione do rangi normy konstytucyjnej na mocy art. 12 ustawy o powszechnych prawach obywateli dla Królestw i Krajów w Radzie Państwa Reprezentowanych. Zob. *Zbiór ustaw i rozporządzeń administracyjnych* pod red. J. Piwockiego, t. I, Lwów 1899, s. 233.

²⁷ Zob. *Dziennik Ustaw dla Królestw i Krajów w Radzie Państwa Reprezentowanych*, Wiedeń 1867, s. 377 i n. (tekst niemiecki) oraz *Przekłady ustaw, rozporządzeń i obwieszczeń z Dziennika Praw Państwa dla Królestwa Galicji i Lodomerii, tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego*, R. 1867, Nr 103, Lwów, s. 175–181 (tekst polski). Tekst ten przytacza również E. Breiter i T. Jankowski, *Ustawy o zgromadzeniach, stowarzyszeniach i związkach obowiązujące w Państwie Polskim z uwzględnieniem najważniejszych dekrétów i rozporządzeń*, Warszawa 1932, s. 99–111.

miestnictwu, pisma informującego o zamiarze jego utworzenia wraz z pięćmioma egzemplarzami statutu określającego cele stowarzyszenia, podstawy materialne jego bytu, strukturę władz, prawa i obowiązki członków, tryb podejmowania uchwał, postępowanie w razie rozwiązania stowarzyszenia itd. (§§ 4–5). Namiestnictwo mogło odmówić zgody na założenie stowarzyszenia tylko w przypadkach wymienionych w ustawie²⁸, w przeciwnym razie stowarzyszenie mogło rozpocząć działalność po upływie 4 tygodni od przedłożenia pisma (§ 7). Nie było zatem wymagane zezwolenie ze strony władzy administracyjnej, jakkolwiek winna ona zostać powiadomiona w ciągu trzech dni od powołania zarządu o jego składzie osobowym (§ 12). Dowodem istnienia stowarzyszenia było pisemne poświadczenie rejestracji wydane przez Namiestnictwo. Stowarzyszenia mogły łączyć się w związki stowarzyszeń, co odbywało się w tym samym trybie jak założenie stowarzyszenia. Dozwolone było również tworzenie związków z udziałem organizacji legalnie działających w kilku krajach, a także filii, o ile w statucie stowarzyszenia znalazł się odpowiedni zapis. Czyniły tak w zasadzie towarzystwa gimnastyczne, chociaż niektóre, jak np. „Sokół” taką możliwość przewidziały dopiero w kolejnych wersjach statutu²⁹. Cytowana ustawa, pomimo znacznego liberalizmu, gwarantowała jednak nadzór organów państwowych nad stowarzyszeniami, dopuszczając również ich rozwiązanie w niektórych wypadkach.

W Wielkopolsce natomiast działały one na podstawie kodeksu cywilnego oraz edyktów króla pruskiego, które 19 kwietnia 1908 r. zastąpiła ustawa Nr 18/3449 Rzeszy Niemieckiej regulująca problem stowarzyszeń³⁰.

²⁸ Na tego rodzaju decyzję służyło w ciągu 60 dni odwołanie do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (§ 9).

²⁹ Zob. D. Dudek, op. cit., s. 25. Ustawa ta nadawała osobowość prawną wszystkim stowarzyszeniom, którym nie zakazano działalności. Ponadto wszystkie oddziały stowarzyszeń były traktowane z punktu widzenia administracji państwowej jako odrębne stowarzyszenia. Zob. H. Broydy – W. Junosza, *Nowe prawo o stowarzyszeniach (tekst – komentarze – wskazówki praktyczne)*, Warszawa 1933, s. 5.

³⁰ Ustawę w wersji niemieckiej i polskiej oraz treść przepisów wykonawczych przytacza K. Kościński, *Nowe prawo o stowarzyszeniach i zebraniach z dnia 19-go kwietnia 1908 roku jako też przepisy wykonawcze, mianowicie pruskie z dnia 8-go maja 1908 roku w niemieckim i polskim języku z objaśnieniami i wzorami podań do władz (zgłoszeń, zażaleń itd.)*, Poznań 1908, s. 5 i n. Jak wynika z postanowień ustawy, prawo tworzenia stowarzyszeń w celach niesprzeciwiających się ustawom karnym oraz prawo zwoływania zebrań przysługiwało wszystkim osobom powyżej lat 18 należącym do Rzeszy Niemieckiej. Prawo to podlegało ograniczeniom policyjnym zawartym w ustawie i innych ustawach Rzeszy. Ustawa odróżniała „stowarzyszenia polityczne” (politische Vereine), dla których przewidywała większe wymagania i „nie polityczne”. W myśl natomiast postanowień kodeksu cywilnego (§ 21 i n.) stowarzyszenia dzieliły się na zapisane (eingetragene Vereine) mające na celu prowadzenie interesów gospodarczych i używające osobowości prawną na podstawie wpisu do rejestru sądowego, oraz stowarzyszenia niezapisane, które osobowość prawną uzyskiwały na mocy decyzji organu państwowego (staatliche Vereine). Na publiczne zgromadzenia pod gołym niebem i na pochodach ustawa wymagała pozwolenia, o które organizatorzy winni się ubiegać co najmniej 24 godziny przed rozpoczę-

Z kolei w zaborze rosyjskim istniał generalny zakaz tworzenia polskich organizacji, a odstępstwo od niego mogło mieć miejsce tylko na podstawie indywidualnej decyzji cara. Przegrana w wojnie rosyjsko-japońskiej oraz rewolucja 1905 r. spowodowały jednak pewną liberalizację i w tym zakresie, czego wyrazem stało się wprowadzenie w dniu 4/17 marca 1906 r. tymczasowych przepisów o stowarzyszeniach³¹.

Dodać można, że działalność klubów sportowych znacznie się ożywiła po roku 1916. Wówczas to teoretycy ruchu sportowego i działacze, m.in. Wła-

ciem. Nie było ono jednak potrzebne, gdy wiadomość o zebraniu ogłoszono publicznie (w gazecie lub przez afisz). Policja mogła odmówić pozwolenia, jeżeli zgromadzenie mogłoby narażać na szwank bezpieczeństwo publiczne, jednakże przeciwko odmowie pozwolenia przysługiwały środki prawne. W razie nie przestrzegania przepisów osoby upoważnione przez policję mogły zebranie rozwiązać, dostarczając na żądanie przewodniczącego pisemne uzasadnienie. Decyzję o rozwiązaniu zgromadzenia można było zacząć w drodze zażalenia. Spod postanowień ustawy zostały wyłączone stowarzyszenia i zebrania religijne, procesje, pielgrzymki itd. Naruszenie przepisów ustawy pociągało za sobą karę grzywny, jednakże karze podlegał także urzędnik, który nadużył władzy. Warto tu zaznaczyć, że w niektórych przypadkach władze pruskie uważały „Sokoła” za stowarzyszenie polityczne. Tamże s. 41 oraz S. Adamski, *Stowarzyszenia polskie wobec ustawy o stowarzyszeniach i zebraniach obowiązującej od 15 maja 1908 r.*, Poznań 1909, s. 13.

³¹ Zob. L. Jaczynowski, *Organizacje i stowarzyszenia*, s. 203. Liberalizacja ta poszła tak dalece, że S. Kozicki, autor poradnika z tego zakresu pt. *Jakie stowarzyszenia możemy zakładać*, Warszawa 1907, wręcz stwierdził, że „mamy prawo zakładania wszelkich stowarzyszeń, jakie uznajemy za potrzebne” (s. 3). Oczywiście w tych słowach jest sporo przesady, co zresztą wynika z dalszych wywodów S. Kozickiego. Według prawa o stowarzyszeniach z dnia 4/17 marca 1906 r. za stowarzyszenie „uważać należy połączenie się pewnej liczby osób, które nie stawiając sobie za zadanie otrzymywanie dochodu z jakiegobądź przedsiębiorstwa, wybrały za przedmiot swej wspólnej działalności określony z góry cel; związkiem zaś – połączenie dwu lub kilku takich stowarzyszeń, choćby przez ich pełnomocników”. Do założenia stowarzyszenia nie wymagano osobnego zezwolenia. Wystarczyło zawiadomienie gubernatora, jeżeli stowarzyszenie miało mieć charakter stowarzyszenia zwolnionego od rejestracji, a w razie braku reakcji w ciągu dwóch tygodni stowarzyszenie mogło zacząć działalność. Natomiast w odniesieniu do stowarzyszenia rejestrowanego, tj. takiego, które chce uzyskać „prawo nabywania i sprzedawania nieruchomości, tworzenia kapitałów, zawierania umów, zaciągania zobowiązań, pozywania i stawiania w sądzie”, wymagano dopełnienia szeregu formalności. W każdym razie jednak zarówno w przypadku stowarzyszenia rejestrowanego jak i zwolnionego od rejestracji konieczne było przedłożenie statutu, w którym należało określić: a) nazwę stowarzyszenia, jego cel i obszar działania, b) imiona, nazwiska, stan i miejsce zamieszkania założycieli, c) sposób przyjmowania i występowania członków, d) wysokość składek członków i sposób ich wnoszenia, e) skład zarządu, sposób jego wyboru i uzupełniania, a także zakres kompetencji i siedzibę, f) czas i sposób zwoływania walnych zgromadzeń i zakres ich władzy, g) sposób prowadzenia sprawozdań, h) sposób zmiany statutu. Przepisy te znalazły zastosowanie na terenach zaboru rosyjskiego również po odzyskaniu niepodległości, o czym będzie mowa niżej. Szczegółowa analiza powyższych przepisów stanowiła przedmiot rozważań W. Makowskiego, *Prawo o stowarzyszeniach, związkach i zgromadzeniach publicznych z dodaniem orzeczeń Senatu, cyrkularzy ministerjalnych, postanowień Urzędu Gubernjalnego i innych materiałów wyjaśniających stosowanie prawa, a także wskazówek i wzorów dotyczących zakładania stowarzyszeń i urządzania zgromadzeń*, Warszawa 1913, s. 3–34 oraz s. 67–74. W zakresie omawianego przeze mnie tematu wywody W. Makowskiego nie wnoszą jednak nic istotnego.

dysław Osmólski, Teodor Drabczyk, Aleksander Janowski, Mieczysław Orłowicz wystąpili z inicjatywą zwołania w Warszawie zjazdu przedstawicieli klubów i stowarzyszeń ze wszystkich regionów w celu utworzenia Związku Polskich Stowarzyszeń Sportowych i Gimnastycznych. W wyniku działań niemieckich władz okupacyjnych zjazd nie miał charakteru reprezentatywnego, jednak stanowił krok naprzód w kierunku scalenia polskiego ruchu sportowego³², do czego ostatecznie doszło już w wolnej Polsce.

Okres pewnej stabilizacji po wzmożonym wysiłku wojennym spowodował wzrost zainteresowania sportem w społeczeństwie i rozwój stowarzyszeń społecznych w tej dziedzinie. Podstawę ich działalności stanowiły w dalszym ciągu przepisy państw zaborczych, które obowiązywały na terenie Polski również po odzyskaniu niepodległości. Tak więc w Galicji posługiwano się austriacką ustawą z dnia 15 listopada 1867 r. o prawie stowarzyszania się (Dz. U. Państwa Austriackiego Nr 134), uzupełnioną rozporządzeniem Generalnego Komisarza Ziem Wschodnich o stowarzyszeniach i związkach z dnia 25 września 1919 r. (Dz. Urzęd. Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich, Nr 25, poz. 255). W byłym zaborze pruskim i na Górnym Śląsku stosowano z kolei niemiecką ustawę z dnia 19 kwietnia 1908 r. Nr 18/3449 o stowarzyszeniach (Dz. U. Rzeszy Niemieckiej) oraz przepisy kodeksu cywilnego Rzeszy Niemieckiej odnoszące się do stowarzyszeń, natomiast dla terenu byłej Kongresówki 3 stycznia 1919 r. Naczelnik Państwa wydał Dekret o Stowarzyszeniach (Dz. Praw P.P., 1919, Nr 3, poz. 88), którego konkretyzację stanowiły przepisy rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 10 stycznia 1919 r. w przedmiocie ogłoszenia przepisów wykonawczych do dekretu o stowarzyszeniach z dnia 3 stycznia 1919 r. (Dz. Praw P. P. 1919 Nr 7, poz. 113)³³. W myśl postanowień dekretu, który oprócz Józefa Piłsudskiego jako Naczelnika Państwa podpisali również Prezydent Ministrów Moraczewski oraz Minister Spraw Wewnętrznych Thugutt, do czasu wydania prawa o stowarzyszeniach i związkach Minister Spraw Wewnętrznych miał stosować carskie przepisy z 4/17 marca 1906 r. z wyjątkiem uchylonych przez dekret art. 13–16 i 37–40. W szczególności zachowały moc art. 18, 21, 31 i 32 przepisów z 4/17 marca 1906 r. dotyczące informacji stanowiących podstawę zezwolenia Ministra Spraw Wewnętrznych na rejestrację stowarzyszenia lub związku. Jednocześnie dekret upoważnił Ministra Spraw Wewnętrznych, do przekazania odnośnych uprawnień w tym zakresie lokalnym władzom administracyjnym.

³² Zob. K. Hądzelek, R. Wroczyński, *Rozwój wychowania fizycznego i sportu*, s. 67 i n.

³³ Rozporządzenie to było kilkakrotnie nowelizowane, w szczególności rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 1 marca 1920 r. w przedmiocie przepisów wykonawczych do dekretu z dnia 3 stycznia 1919 r. o stowarzyszeniach (Dz. Praw P. P. 1920, Nr 19, poz. 100) oraz rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 27 lipca 1921 r. o częściowej zmianie rozporządzenia w przedmiocie przepisów wykonawczych do dekretu z dnia 3 stycznia 1919 r. o stowarzyszeniach (Dz. U. RP 1921, Nr 69, poz. 463).

Stowarzyszenia i związki powstałe przed wydaniem dekretu zostały zobowiązane do załatwienia odnośnych formalności w ciągu miesiąca.

Dekret stanowił jednak tylko doraźne rozwiązanie problemu i to wyłącznie dla obszaru byłego Królestwa Kongresowego³⁴. Istniejąca niejednorodność regulacji prawnej praktycznie została zlikwidowana dopiero w roku 1932³⁵ w wyniku wprowadzenia przez rozporządzenie Prezydenta RP z mocą ustawy z dnia 27 października 1932 r. Prawa o stowarzyszeniach (Dz. U. RP 1932 Nr 94, poz. 808)³⁶. Jego wydanie było podyktowane koniecznością wprowadzenia odnośnych regulacji³⁷, gdyż właśnie po odzyskaniu niepodległości nastąpił żywiołowy rozwój różnego rodzaju stowarzyszeń, w tym również stowarzyszeń sportowych, które zresztą już wcześniej, gdyż po roku 1916 wyraźnie zaktywizowały swoją działalność. Co więcej, jak była o tym mowa wyżej, właśnie wówczas pojawiły się tendencje do tworzenia organizacji o charakterze związków sportowych, które po pierwszych próbach nieudanych z powodu przeciwdziałania niemieckich władz okupacyjnych ostatecznie doprowadziły do scalenia polskiego ruchu sportowego bezpośrednio po odzyskaniu niepodległości. Jako podstawowy cel swej działalności wysunęły one zadania koordynacyjne w poszczególnych dyscyplinach sportu poprzez ustalanie przepisów i regulaminów sportowych, organizowanie jednolitego systemu rozgrywek o mistrzostwo kraju, wyłonienie reprezentacji itd. Zrzeszały one kluby lub poszczególne sekcje w klubach wielosekcyjnych i działały jako związki stowarzyszeń³⁸. Już w roku 1919 powstał Polski Związek Lekkiej Atletyki, Polski Związek Piłki Nożnej, Polski Związek Narciarski oraz Pol-

³⁴ Dla Ziemi Wschodnich natomiast obowiązywało rozporządzenie o stowarzyszeniach Generalnego Komisarza tych Ziemi z dnia 25 września 1919 r. (Dz. Urzęd. Z. C. Z. W. 1919, Nr 25, poz. 255). Zostało ono, podobnie jak przytoczony dekret Naczelnika Państwa, uchylone dopiero przez Prawo o stowarzyszeniach z 1932 r.

³⁵ Pewne próby wprowadzenia jednolitych przepisów dla całego państwa podjęto już wcześniej. W szczególności już w roku 1922 ówczesny rząd wniósł projekt odnośnej ustawy, ale nie wszedł on nawet pod obrady sejmu i został wycofany; podobnie też nie było żadnych efektów prac przeprowadzonych w tym zakresie w roku 1925. Zob. H. Broydy – W. Junosza, *Nowe prawo o stowarzyszeniach*, s. 5.

³⁶ Wykazało ono zadziwiającą żywotność, gdyż zostało zastąpione przez nowe prawo o stowarzyszeniach dopiero u schyłku PRL w roku 1989. Wejście w życie cytowanego Prawa o stowarzyszeniach dnia 1 stycznia 1933 r. spowodowało pozbawienie mocy prawnej wszystkich wyżej cytowanych aktów normatywnych łącznie z dekretem Naczelnika Państwa.

³⁷ Okolicznością, która w tym zakresie odgrywała istotną rolę, obok wprowadzenia jednolitego prawa na terenie całej Rzeczypospolitej, była również potrzeba uchwylenia aktualnego stanu istniejących stowarzyszeń. Wobec bowiem daleko posuniętego liberalizmu przepisów obowiązujących na obszarze byłego zaboru pruskiego, władze wiedziały jedynie o stowarzyszeniach posiadających osobowość prawną, gdyż te były wciągnięte do rejestru sądowego. O takiej *ratio legis* wspomina cytowany niżej okólnik Nr 115 Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 29 sierpnia 1934 r.

³⁸ Zob. L. Jaczynowski, *Organizacje i stowarzyszenia*, s. 197.

ski Związek Towarzystw Wioślarskich³⁹, a w roku następnym Polski Związek Towarzystw Kolarskich oraz w roku 1921 Polski związek Lawn – Tenisowy i Polski Związek Łyżwiarski⁴⁰. Z biegiem czasu ich liczba wyraźnie się zwiększyła, tak że w przededniu drugiej wojny światowej było ich około 30⁴¹. W pewnym stopniu w swych funkcjach regulacyjnych wzorowały się one na wcześniej istniejących organizacjach o charakterze związków, których działalność wykraczała poza obszar danego zaboru⁴².

Nieco później pojawiła się koncepcja, aby ze względu na wspólnotę celów i interesów utworzyć jakieś stowarzyszenia grupujące poszczególne związki sportowe i nadające kierunek ich działalności. Doszło do tego w roku 1922, kiedy to powołano do życia nową organizację dla koordynacji dzia-

³⁹ Istotną rolę w budowie tego rodzaju struktury sportu polskiego odegrał AZS jako współtwórca i założyciel takich związków sportowych jak Polski Związek Towarzystw Wioślarskich, Polski Związek Narciarski, Polski Związek Lawn-Tenisowy, Polski Związek Pływacki, Polski Związek Szermierczy, Polski Związek Hokeja na Lodzie, Polski Związek Gier Sportowych (od 1936 r. Polski Związek Piłki Ręcznej i Polski Związek Łyżwiarski). Zob. *Akademicki Związek Sportowy*, opr. R. Wryk, s. 6.

⁴⁰ Zob. M. Sloniewski, *Koncepcje i organizacja wf i sportu w okresie międzywojennym*, Wychowanie Fizyczne i Higiena Szkolna R. 1988, Nr 9, s. 295 i n.

⁴¹ M.in. 6 czerwca 1936 r. powołano do życia Związek Wojskowych Klubów Sportowych. Zob. Z. Pawluczuk, *Wychowanie fizyczne i sport w Wojsku Polskim do 1939 r.*, w: *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, pod red. L. Szymańskiego, Studia i Monografie AWF we Wrocławiu, 1993, Zeszyt 37, s. 87. W myśl statutu zadaniem Związku było: a) jednocześnie wojskowych klubów sportowych celem koordynacji ich pracy, zbiorowej reprezentacji i kontroli, b) współdziałanie z wojskowymi władzami, a głównie z Państwowym Urzędem Wychowania Fizycznego i Przeposobienia Wojskowego w prowadzeniu pracy sportowej w wojsku, c) rozwój i rozpowszechnianie w wojsku sportów amatorskich, a przede wszystkim sportów mocnych oraz czuwanie nad przestrzeganiem zasad amatorstwa i etyki sportowej członków wojskowych klubów sportowych, d) utrzymanie łączności z polskimi związkami sportowymi oraz regulowanie stosunków między wojskowymi i cywilnymi klubami sportowymi, e) organizowanie obozów wychowania fizycznego (treningowych), obozów wędrownych, wycieczek turystycznych, rajdów narciarskich, górskich, wodnych, śródlądowych i wypraw morskich, rajdów kolarskich itp. w celu umożliwienia racjonalnego spędzania urlopów, f) organizowanie – po uzgodnieniu z dyrektorem Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przeposobienia Wojskowego – wojskowych zawodów sportowych o mistrzostwa okręgowe i mistrzostwa wojska, organizowanie mistrzostw polskich w pięcioboju olimpijskim, zawodów wojskowo-sportowych o charakterze międzynarodowym oraz ustalanie kalendarza imprez sportowych wojskowych klubów sportowych. Powołanie Związku było to uzasadnione, że pierwsze kluby wojskowe powstały bezpośrednio po odzyskaniu niepodległości (Wojskowy Klub Wioślarski w Warszawie w roku 1919, Wojskowy Klub Sportowy w Warszawie – późniejsza „Legia” w 1920 r.), a z biegiem lat liczba ich wzrosła do 106 w roku 1938. (op. cit., s. 80 i 88). Zdaniem A. Górskiego, *Sport wyczynowy w Wojsku Polskim do 1939 roku*, tamże s. 125–126, powstanie Związku Wojskowych Klubów Sportowych miało fatalne skutki dla sportu wyczynowego w wojsku z uwagi na zmianę zasad, na których opierała się organizacja i działalność klubu, a w szczególności uznanie jakiegokolwiek pomocy dla zawodników za niewłaściwą, żądanie samowystarczalności od sekcji wyczynowych, spowodowanie odejścia z klubów wojskowych osób cywilnych, tolerowanie kaperownictwa sportowców wojskowych przez kluby cywilne itd.

⁴² Zob. L. Jaczynowski, *Organizacje i stowarzyszenia*, s. 197.

łań poszczególnych polskich związków sportowych jako swego rodzaju instancję nadrzędną nad nimi, a mianowicie Związek Polskich Związków Sportowych (ZPZS). Po pewnym okresie sporów kompetencyjnych pomiędzy Związkiem Polskich Związków Sportowych a istniejącym od roku 1919 Polskim Komitetem Igrzysk Olimpijskich⁴³ utworzono ostatecznie Związek Polskich Związków Sportowych – Polski Komitet Igrzysk Olimpijskich jako najwyższą ogólnokrajową instancję sportu społecznego⁴⁴, która na mocy obowiązujących przepisów międzynarodowych była wyłącznie upoważniona do reprezentowania sportu polskiego w międzynarodowych związkach sportowych i w Międzynarodowym Komitecie Olimpijskim⁴⁵. Należy podkreślić, że jego działalność nie naruszała autonomii poszczególnych związków sportowych, gdyż mogły one zrzeszać się w analogicznych organizacjach międzynarodowych oraz tworzyć państwowe i okręgowe związki specjalne⁴⁶. Od roku 1925 jako jego Zarząd zatem funkcjonował Polski Komitet Olimpijski, który powstał z przekształcenia Polskiego Ko-

⁴³ Polski Komitet Igrzysk Olimpijskich powstał w wyniku spotkania w Krakowie w dniu 12 października 1919 r. delegatów na zjazd organizacyjny Polskiego Związku Lekkoatletycznego oraz delegatów polskich towarzystw turystycznych, krajoznawczych i narciarskich. Powołano wówczas Komitet Udziału Polski w Igrzyskach Olimpijskich jako komitet organizacyjny. Zob. M. Słoniewski, *Zarys działalności polskiego ruchu olimpijskiego w latach 1919–1939*, Warszawa 1990, s. 16. W październiku 1921 r. odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie PKIO, które podjęło uchwałę stwierdzającą celowość powołania Związku Polskich Związków Sportowych oraz wyraziło postulat ścisłego związania z nim PKIO. Do realizacji tej uchwały doszło 19 lutego 1922 r. na spotkaniu, w którym udział wzięli delegaci PKIO oraz siedmiu istniejących wówczas związków sportowych. Uchwalono wtedy połączenie PKIO i ZPZS w jedną organizację z podporządkowaniem Komitetu Walnemu Zgromadzeniu ZPZS. Równocześnie przyznano PKIO prawo posiadania odrębnego statutu zgodnie ze statutem ZPZS. Statut ten miało uchwalić Walne Zgromadzenie ZPZS. Ono też wybierało PKIO, przy czym postanowiono, że drugi wiceprezes ZPZS będzie wiceprezesem PKIO, a trzech członków zarządu ZPZS wejdzie do zarządu Komitetu. Tamże s. 23–24.

⁴⁴ Przyjęte wówczas rozwiązania statutowe (z roku 1922) wzbudziły zastrzeżenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. W szczególności chodziło o fakt posiadania osobowości prawnej przez PKIO przy jednoczesnym jego podporządkowaniu Walnemu Zgromadzeniu ZPZS. Zdaniem Ministerstwa PKIO mógłby być traktowany jako część ZPZS dopiero wówczas, gdyby się rozwiązał jako odrębne stowarzyszenie istniejące formalnie od 1920 r. W rezultacie Ministerstwo uznało, że PKIO nie powinien mieć samodzielnego statutu, lecz wyłącznie regulamin wewnętrzny i odmówiło zarejestrowania obu statutów. Zob. M. Słoniewski, op. cit., s. 27.

⁴⁵ K. Hądzelek – R. Wroczyński, op. cit., s. 76. Kontakt z MKOI Polski Komitet Igrzysk Olimpijskich utrzymywał już od roku 1920, korzystając z pomocy Ministerstwa Spraw Wojskowych. Zob. M. Słoniewski, op. cit., s. 18. Działalność PKIO przerwał wybuch wojny polsko-bolszewickiej.

⁴⁶ Zob. *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej, Księga pamiątkowa 1918–1928*, Kraków – Warszawa 1928, s. 842. Zarząd PKIO pozostawił im również przygotowanie sportowe zawodników, a zwłaszcza ich selekcję, organizację procesu szkolenia, pozyskiwanie zagranicznych trenerów, przeprowadzanie eliminacji itd., zastrzegając sobie decyzję co do ostatecznego składu reprezentacji olimpijskiej. Zob. M. Słoniewski, op. cit., s. 30.

mitetu Igrzysk Olimpijskich⁴⁷, powołanego dla wyłaniania reprezentacji Polski na olimpiadę⁴⁸.

W myśl statutu z dnia 20 czerwca 1925 r. członkowie Związku Polskich Związków Sportowych dzielili się na honorowych, nadzwyczajnych i zwyczajnych, którymi były poszczególne polskie związki sportowe lub towarzystwa sportowe uprawiające dziedzinę sportu, nie tworzące związku i mające oddziały na terytorium całego państwa oraz członków nadzwyczajnych to jest stowarzyszenia sportowe jedynie o charakterze lokalnym. W kolejnej wersji statutu z roku 1929 przyjęto, że członkami zwyczajnymi mogą być organizacje związane ze sportem, jak Chrześcijańskie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej (YMCA – Young Men's Christian Association) lub Związek Harcerstwa Polskiego, natomiast członkami nadzwyczajnymi były stowarzyszenia w rodzaju Polskiego Związku Dziennikarzy Sportowych, Centrali Akademickich Związków Sportowych, Polskiego Związku Sportowego Kobiet itd., przy czym każdy członek nadzwyczajny uzyskał możliwość wysłania na Walne Zebranie Związku Polskich Związków Sportowych jednego delegata z głosem stanowczym. Takie samo prawo przysługiwało też członkom honorowym. Jednocześnie statut z 1929 r. stwierdzał, że Zarząd Związku Polskich Związków Sportowych był zarazem Polskim Komitetem Olimpijskim⁴⁹.

Związek Polskich Związków Sportowych odegrał w dziedzinie kształtowania kultury fizycznej w Polsce ogromną i trudną do przecenienia rolę⁵⁰.

⁴⁷ Zob. D. Dudek, op. cit., s. 34–35. Zdaniem D. Dudka PKIO nie posiadał osobowości prawnej, lecz stanowił jedynie „zespół osób powołanych do wykonywania doraźnych zadań” (l. c.).

⁴⁸ Zob. L. Jaczynowski, l. c. Zob. również: *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej*, s. 848. Pierwszą olimpiadą w jakiej miała wziąć udział reprezentacja Polski była Olimpiada w Antwerpii w 1920 roku, jednakże wojna polsko-bolszewicka uniemożliwiła ten zamiar. Stąd też pierwszą olimpiadą z polskim udziałem była Olimpiada w Paryżu w 1924 roku. Polska w ogólnej klasyfikacji państw zajęła wówczas 25 miejsce na 42 państwa uczestniczące. Z kolei na następnej Olimpiadzie w Amsterdamie w 1928 roku Polska uzyskała w ogólnej klasyfikacji 15 miejsce na 45 państw. Tu właśnie dwukrotnie odegrano „Mazurka Dąbrowskiego” za rekord świata ustanowiony przez H. Konopacką w rzucie dyskiem oraz za wiersz poety K. Wierzyńskiego pt. „Laur Olimpijski”. Srebrny medal zdobyli natomiast jeźdźcy, a szabliści i wioślarze brązowy.

⁴⁹ D. Dudek, op. cit., s. 42, opierając się na innych zapisach statutu, z których wynika, że dwunastoosobowy Zarząd ZPZS wybierał pięcioosobowy Komitet Olimpijski, przyjmuje, że ten ostatni był „jedynie komisją Zarządu, wybieraną corocznie do załatwiania spraw związanych z przygotowaniem do Igrzysk Olimpijskich”. Kwestia ta jednak dla moich rozważań ma drugorzędne znaczenie. Warto jednak podkreślić, że było to poniekąd urzeczywistnienie koncepcji lansowanej w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, które chciało widzieć PKIO w strukturach organizacyjnych Związku Polskich Związków Sportowych. Por. M. Orłowicz, *Organizacja naczelnych władz sportowych*, Przegląd Sportowy R. 1924, Nr 40, s. 4. Była to zresztą tendencja charakterystyczna również dla zagranicznych prawno-organizacyjnych rozwiązań w tym zakresie. Zob. D. Dudek, op. cit., s. 36.

⁵⁰ W szczególności dbał o amatorski charakter sportu, a także o gromadzenie funduszy, m.in. w postaci 1% od dochodu brutto z imprez sportowych. Zob. *Walne Zebranie Związku Polskich Związków Sportowych*, Wychowanie Fizyczne R. 1926, Nr 2, s. 113–114.

W szczególności prowadził ostrą walkę o oddzielenie wychowania fizycznego od przysposobienia wojskowego⁵¹, co jednak udało się zrealizować dopiero kilka lat po II wojnie światowej.

Jednocześnie w okresie międzywojennym istniały również i inne organizacje o zasięgu ogólnokrajowym, ale odbiegające swoim charakterem od wyżej wymienionych, jakkolwiek grupowały one kluby sportowe z różnych dzielnic. Powstawały one w oparciu o rozmaite kryteria, jak np. wyznaniowe – Polski Oddział YMCA, narodowościowe – Oddział Polski Wszechświatowego Związku „Makkabi”, bądź polityczne, jak np. związany z PPS Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych RP, istniejący od roku 1926⁵², chociaż prace nad jego organizacją podjęto już w roku 1925⁵³.

Wszystkie te związki z chwilą wejścia w życie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Prawo o stowarzyszeniach, to jest 1 stycznia 1933 r., musiały się dostosować do jego wymogów, co umożliwiło im rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 17 grudnia 1932 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Sprawiedliwości i Opieki Społecznej o przystosowaniu stowarzyszeń i spraw będących w toku do przepisów prawa o stowarzyszeniach (Dz. U. RP 1932 Nr 116, poz. 964).

Od 1 stycznia 1933 r. podstawą prawną istnienia klubów i związków sportowych stało się zatem Prawo o stowarzyszeniach, które traktowało je jako „dobrowolne, trwałe zrzeszenia o celach niezarobkowych” (art. 1)⁵⁴.

⁵¹ Zob. D. Dudek, op. cit., s. 58.

⁵² Zob. H. Jakubowska, *Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych w Polsce*, w: Sport Robotniczy, t. I 1921–1939. Opracowania, dokumenty, materiały, Warszawa 1962, s. 38.

⁵³ Zob. K. Hądzelek – R. Wroczyński, op. cit., s. 76.

⁵⁴ Ten ostatni element pozwala odróżnić stowarzyszenia od spółek i od spółdzielni. Jak słusznie stwierdził W. Czapiński, *Prawo o stowarzyszeniach z komentarzami*, wyd. II. Warszawa 1935, s. 7, określenia zawartego w art. 1 rozporządzenia nie można uważać za definicję. Por. też H. Broydy – W. Junosza, op. cit., s. 7. Brakuje tu bowiem stwierdzenia, że stowarzyszenie jest związkiem osób o zmiennym składzie osobowym, oraz że obejmuje „połączenie działalności, a także umiejętności lub jeszcze udziałów materialnych”. Pojęciem stowarzyszenia oraz prawa zrzeszania się obywateli zajął się również J. S. Langrod, *Polskie Prawo o stowarzyszeniach. Uwagi krytyczne*, Kraków 1934, s. 22 i n. Stwierdził on w szczególności, że prawo zrzeszania się jest jednym z podstawowych praw obywatelskich, jednakże pod kontrolą państwa w celu zapewnienia porządku publicznego (s. 45). Oczywiście pod przepisy Prawa o stowarzyszeniach podpadały wszystkie kluby i związki sportowe z wykluczeniem tych, o których jako zabronionych mówi art. 6 pkt b. Wykluczenie możliwości zarobkowania w przypadku klubu sportowego było gwarancją amatorskiego charakteru działalności sportowej, wszystkie natomiast dążenia do osiągnięcia z tego tytułu zysków dla sportowców lub działaczy sportowych stanowiły naruszenie prawa. Mniejsze znaczenie dla działalności klubów sportowych, aniżeli Prawo o stowarzyszeniach, miało inne rozporządzenie Prezydenta RP, a mianowicie Prawo o publicznych przedsięwzięciach rozrywkowych z dnia 27 października 1933 r. (Dz. U. 1933, Nr 85, poz. 632). Wymagało ono pozwolenia właściwej miejscowo powiatowej władzy administracji ogólnej (art. 2, art. 21) na „widowiska, produkcje słowne, muzyczne, odczyty, przedsięwzięcia sportowe, szkoły tańców salonowych” itd. (art. 1). Jednocześnie rozporządzenie uchyliło obowiązujące jeszcze w tym zakresie ustawodawstwo państw zaborczych oraz dekret z dnia 7 lutego 1919 r. w przedmiocie przepisów tymczasowych o widowiskach (Dz. Praw P. P. 1919, Nr 14, poz. 177).

Przepisom tego rozporządzenia zostały poddane również stowarzyszenia funkcjonariuszy i pracowników państwowych (art. 7). Spod jego postanowień wyłączone były natomiast pewne kategorie organizacji, które wymieniał art. 9, a mianowicie zakony i kongregacje duchowne oraz inne zrzeszenia religijne, komitety przygotowujące wybory do instytucji publiczno-prawnych, związki zawodowe, korporacje przemysłowców i ich związki, stowarzyszenia akademickie⁵⁵, stowarzyszenia wojskowe oraz spółdzielnie, które nie ograniczały się tylko do działalności kulturalnej⁵⁶.

Jak wynika z cytowanego art. 1 stowarzyszenie opierało się na zasadzie dobrowolności. Zgodnie z art. 5, który stanowił jego konkretyzację, nie wolno było nikogo zmusić do przystąpienia do stowarzyszenia oraz zabronić komukolwiek wzięcia w nim udziału, a także ograniczyć możliwość wystąpienia ze stowarzyszenia. Ewentualne postanowienia statutów, regulaminów i uchwał naruszające tę zasadę były z mocy prawa nieważne. Nie dotyczyło to jednak stowarzyszeń, które powstały z inicjatywy władz działających w oparciu o przepisy prawa publicznego (art. 5 ust. 4). Rozporządzenie przewidywało jednak pewne ograniczenia w tym zakresie, w szczególności w odniesieniu do wojskowych (art. 3 ust. 1) oraz innych służb mundurowych – Policji Państwowej, Straży Granicznej, Korpusu Ochrony Pogranicza, a zatem tych jednostek, których działalność miała istotne znaczenie dla obronności państwa. Został więc wprowadzony generalny zakaz przynależności funkcjonariuszy tych służb do związków i stowarzyszeń mających charakter polityczny lub zawodowy, natomiast ich udział w zrzeszeniach spółdzielczych, sportowych i przysposobienia wojskowego był dozwolony wyłącznie za zgodą władz wojskowych, policyjnych lub innych. Tak np. Komendant Straży Granicznej ustalał listę zrzeszeń, do których mogli wstępować funkcjonariusze SG⁵⁷, natomiast Komendant Policji Państwowej już w roku 1926 zakazał w swym rozkazie przynależności funkcjonariuszom PP do takich organizacji jak m.in. TG „Sokół”, Zjednoczenie Młodzieży Polskiej, Związek Strzelecki i innych⁵⁸. Generalnie natomiast wszystkim obywatelom polskim przysługiwało prawo łączenia się w stowarzyszeniach⁵⁹, jeżeli ich cele, ustrój oraz działalność nie były sprzeczne z prawem, nie zagrażały bezpieczeństwu, spokojowi lub porządkowi publicznemu (art. 2 ust. 1). Zakazane było w szczególności tworzenie stowarzyszeń, w których przyjęto zasadę bezwzględnego posłuszeństwa

⁵⁵ Zajmują się nimi w dalszej części opracowania.

⁵⁶ Jeżeli jednak prowadziły tę ostatnią obok działalności gospodarczej, podlegały przepisom rozporządzenia w ograniczonym zakresie (art. 11).

⁵⁷ Zob. H.M. Kula, *Polska Straż Graniczna w latach 1928–1939*, Warszawa 1994, s. 76.

⁵⁸ Zob. A. Misiuk, *Policja Państwowa 1919–1939*, Warszawa 1996, s. 143.

⁵⁹ Z obywatelami polskimi byli pod tym względem zrównani w zasadzie cudzoziemcy (art. 4).

członków władzom stowarzyszenia oraz łączenie w stowarzyszeniu celów wychowania fizycznego, gimnastycznych lub sportowych z celami politycznymi (art. 6). Wydaje się, że u podstaw tego artykułu legła chęć odpowiedniego oddziaływania ze strony władz na niektóre organizacje pozostające pod silnymi wpływami lewicowymi, a zwłaszcza komunistycznymi. Wykluczone też było istnienie stowarzyszeń funkcjonariuszy państwowych o celach, ustroju i sposobach działania nie dających się pogodzić z przepisami służbowymi i wymaganiami służby.

Prawo przynależności do stowarzyszeń przysługiwało osobom, które ukończyły 18 lat, natomiast założycielami oraz członkami zarządu mogły być jedynie osoby posiadające pełną zdolność do czynności prawnych. Młodzież nie ucząca się od lat 14 do 18 mogła należeć do stowarzyszeń za zgodą swych opiekunów. Nie posiadała jednak czynnego i biernego prawa wyborczego. Zakazem przynależności do stowarzyszeń objęta została natomiast młodzież szkolna (art. 2), z wyjątkiem niektórych stowarzyszeń wyższej użyteczności, jak o tym stanowił art. 50.

Omawiane rozporządzenie przewidywało trzy rodzaje stowarzyszeń, mianowicie: 1. stowarzyszenia zwykłe, 2. stowarzyszenia zarejestrowane, 3. stowarzyszenia wyższej użyteczności.

Stowarzyszenie zwykle mogło być założone już przez trzy osoby, które o takim fakcie zobowiązane były poinformować pisemnie powiatową władzę administracji ogólnej⁶⁰, jako właściwą ze względu na siedzibę stowarzyszenia. W informacji tej należało podać nazwę stowarzyszenia, jego siedzibę, cel, środki i obszar działania, imiona i nazwiska członków, sposób powoływania zarządu, wstępowania i występowania członków oraz sposób rozwiązania stowarzyszenia (art. 12)⁶¹. Brak zakazu w przeciągu czterech tygodni od zgłoszenia lub wcześniejsze stwierdzenie ze strony organu administracji o braku zastrzeżeń co do powstania stowarzyszenia umożliwiały podjęcie przez nie działalności (art. 13).

Te liberalne postanowienia umożliwiały powstawanie jakichkolwiek stowarzyszeń, o nieistotnym społecznie celu, byleby nie był on spreczny z ustawą i nie zagrażał bezpieczeństwu lub porządkowi publicznemu. Stowarzyszenia tego typu, to jest zwykłe, nie posiadały jednak osobowości prawnej⁶², nie mogły tworzyć oddziałów, łączyć się w związki stowarzyszeń, przyjmować w po-

⁶⁰ Powiatową władzę administracji ogólnej stanowił w rozumieniu tego artykułu w powiatach miejskich starosta grodzki, a na obszarze województwa śląskiego – dyrektor policji (art. 61).

⁶¹ Nie było zatem wymagane przedłożenie statutu. Zob. W. Czapiński, *op. cit.*, s. 28. W praktyce jedynie zaistnienie przesłanek zawartych w art. 2 ust. 1 powodowało, iż organ administracji wydawał decyzję wraz z uzasadnieniem o zakazie powstania takiego stowarzyszenia (art. 14).

⁶² Jeżeli stowarzyszenie takie chciało mieć osobowość prawną, osoby w liczbie co najmniej 15 powinny złożyć wniosek o wpisanie takiego stowarzyszenia do rejestru, zgodnie z wymogami dotyczącymi stowarzyszeń zarejestrowanych (art. 19).

czet swych członków osób prawnych oraz korzystać ze zbiorów pieniędzy wśród społeczeństwa bądź zapomóg ze strony władz lub instytucji publicznych. W trybie właściwym dla stowarzyszeń zwykłych nie mogły powstawać związki stowarzyszeń oraz stowarzyszenia funkcjonariuszy i pracowników państwowych, których stosunek służbowy miał charakter publiczno-prawny, jeżeli celem takiego stowarzyszenia byłoby popieranie ich interesów zawodowych (art. 18).

Liberalizm wymogów przy zakładaniu stowarzyszeń zwykłych nie oznaczał jednak, że władza państwowa rezygnowała z wszelkiego nadzoru nad nimi. Wręcz przeciwnie, sprawowała ona bezpośrednią kontrolę nad ich działalnością, korzystając z prawa wglądu w dokumentację stowarzyszenia. Bezpośrednia władza nadzorcza mogła również udzielać upomnień i żądać usunięcia dostrzeżonych uchybień (np. cofnięcia niedopuszczalnej uchwały) wydając stosowne decyzje, do których nie zastosowanie się mogło pociągać za sobą zawieszenie lub nawet rozwiązanie stowarzyszenia (art. 15 i art. 16). W rażących wypadkach organ państwowy mógł wystąpić do sądu okręgowego o jego rozwiązanie (art. 17).

Drugim typem stowarzyszeń były stowarzyszenia zarejestrowane. Prawo o stowarzyszeniach stawiało przed nimi wyższe wymagania, aniżeli w przypadku stowarzyszeń zwykłych. W szczególności takie stowarzyszenie mogło założyć przynajmniej 15 osób, które zobowiązane były wystąpić z wnioskiem o zarejestrowanie na piśmie do wojewódzkiej władzy administracji ogólnej⁶³ jako władzy rejestracyjnej. Do wniosku należało załączyć projekt statutu. Wnioski takie składano za pośrednictwem właściwej miejscowo dla siedziby stowarzyszenia powiatowej władzy administracji ogólnej, która sprawowała jednocześnie bezpośredni nadzór nad stowarzyszeniami (art. 19). W statucie winny być określone: nazwa stowarzyszenia, jego siedziba i obszar działania, cel i środki, sposób wstępowania i występowania członków, ich prawa i obowiązki, sposób ustanawiania składek członkowskich, organy stowarzyszenia: zarząd, walne zgromadzenia, komisja rewizyjna i inne organy⁶⁴ wraz z określeniem ich powoływania i kompetencjami, sposób reprezentacji stowarzyszenia, sposób rozstrzygania sporów, sposób zaciągania zobowiązań majątkowych, sposób zmiany statutu oraz sposób likwidacji stowarzyszenia⁶⁵.

⁶³ Przez tę władzę należy rozumieć również wojewodę śląskiego (art. 61 zdanie drugie)

⁶⁴ Odwołując się w tym przypadku do tradycji można stwierdzić, że w stowarzyszeniach organem powołanym do rozstrzygania sporów był zazwyczaj sąd koleżeński, a raczej rzadko stanowiło to zadanie zarządu.

⁶⁵ Przy zachowaniu odnośnych wymogów stowarzyszenie zwykle mogło się przekształcić w stowarzyszenie zarejestrowane. Zob. W. Czapiński, op. cit., s. 38. Z uwagi na fakt, że każdy klub sportowy uczestniczący w rozgrywkach musiał należeć do odpowiedniego związku sportowego, a możliwość przynależności do związku stowarzyszeń miały jedynie stowarzyszenia zarejestrowane, kluby sportowe musiały posiadać właśnie taki status. Łączyło się to z uzyskaniem przez nie osobowości prawnej, której nie posiadały jednak oddziały terenowe stowarzyszeń zarejestrowanych, a zatem i klubów. Do takiego oddziału stosowały się przepisy dotyczące stowarzyszeń zwykłych z pewnymi wyjątkami.

Jeżeli stowarzyszenie zamierzało się podporządkować innym stowarzyszeniom lub organizacjom pod względem organizacyjnym lub ideowym w statucie musiał zostać określony stosunek stowarzyszenia do tych stowarzyszeń lub organizacji (art. 19). Organ rejestracyjny mógł odmówić zarejestrowania stowarzyszenia z przyczyn jak przytoczone wyżej w doniesieniu do stowarzyszeń zwykłych oraz ze względu na brak pożytku społecznego dla powstania stowarzyszenia (art. 20). Wynika z tego, iż w tym przypadku cel jaki stawiało sobie stowarzyszenie powinien mieć charakter społecznie doniosły i użyteczny. Ocena tego należała do organu administracji, który opierając się na tej podstawie mógł wydać decyzję odmowną. Wymóg umotywowania tej decyzji powodował jednak, że podlegała ona kontroli prawno-administracyjnej⁶⁶. Osobowość prawną stowarzyszenie nabywało z chwilą wpisania do rejestru, o czym władza rejestrowa była zobowiązana poinformować w Monitorze Polskim (art. 21).

Przepisy dotyczące nadzoru nad stowarzyszeniami zwykłymi stosowano odpowiednio do stowarzyszeń zarejestrowanych, z wyjątkiem decyzji dotyczącej rozwiązania stowarzyszenia, która należała w tym przypadku do władzy rejestracyjnej (art. 24).

Władzy tej przysługiwały również inne uprawnienia względem stowarzyszeń, mianowicie prawo jego likwidacji z własnej inicjatywy, na wniosek ustanowionego przez tą władzę kontrolera lub z inicjatywy osoby trzeciej w przypadku stwierdzenia, że: liczba członków stowarzyszenia spadła poniżej 10, nie ustanowiono zarządu w ciągu roku od powstania stowarzyszenia, nie odnowiono go co najmniej w ciągu trzech okresów przewidzianej statutem jego kadencji oraz stwierdzenia, iż stowarzyszenie faktycznie przestało istnieć lub jego istnienie stało się bezprzedmiotowe (art. 26). Ponadto władza rejestracyjna mogła dla stowarzyszenia ustanawiać kuratora (art. 30)⁶⁷ oraz wyznaczyć likwidatora (art. 38)⁶⁸.

Stowarzyszenia zarejestrowane miały prawo zakładania oddziałów, jeżeli to w statucie przewidziano oraz określania zasad ich organizacji (art. 49). O fakcie założenia oddziału jego kierownictwo zobowiązane było zawiado-

⁶⁶ Tamże s. 47.

⁶⁷ Kurator był ustanawiany w przypadku a) zawieszenia lub rozwiązania stowarzyszenia do prowadzenia spraw związanych z majątkiem stowarzyszenia w celu jego zabezpieczenia (art. 25), b) w razie braku zarządu, który byłby zdolny do działań prawnych (art. 30). Kurator ustanawiany z własnej inicjatywy władzy rejestracyjnej lub na wniosek osoby zainteresowanej mógł być w każdym czasie odwołany.

⁶⁸ Likwidatorami w przypadku rozwiązania się stowarzyszenia wskutek uchwały lub upływu terminu jego działalności, osiągnięcia celu, braku postanowień w statucie co do przeznaczenia majątku lub likwidacji tego majątku i nie podjęcia odpowiedniej uchwały na ostatnim walnym zgromadzeniu co do jego przeznaczenia, byli stosownie do art. 38 członkowie zarządu, o ile statut lub w razie braku takiego postanowienia w statucie, uchwała ostatniego walnego zgromadzenia nie stanowiły inaczej. Jeżeli więc likwidatorami nie stali się członkowie zarządu, likwidatora wyznaczała władza nadzorcza.

mić powiatową władzę administracji ogólnej właściwą miejscowo dla siedziby oddziału (art. 41 ust. 1). Stwierdzenie braku zastrzeżeń co do powstania oddziału ze strony władzy powiatowej lub jej milczenie przez okres 4 tygodni uzasadniało rozpoczęcie działalności przez oddział. Oczywiście, gdy zaistniały przesłanki przewidziane w cytowanym już art. 14 władza mogła zakazać utworzenia oddziału (art. 41 ust. 2).

Przepisy Prawa o stowarzyszeniach dotyczące stowarzyszeń zarejestrowanych odnosiły się również do związków stowarzyszeń oraz związków innych osób prawnych. Powstawać one mogły na warunkach wyżej określonych, natomiast dodatkowym wymogiem był udział w takim związku przynajmniej trzech stowarzyszeń lub osób prawnych (art. 42).

Stowarzyszenia zarejestrowane mogły korzystać z ofiarności społecznej lub zapomóg ze strony władz bądź instytucji publicznych. Zgodnie z art. 43 przysługiwały władzy nadzorczej stosowne uprawnienia kontrolne w tym zakresie. Winna ona być bowiem powiadamiana o terminie, miejscu i przedmiocie walnego zgromadzenia oraz posiedzeń zarządu, jeżeli przedmiotem obrad były sprawy związane z użyciem uzyskanych w ten sposób środków. W związku z tym w walnych zgromadzeniach lub posiedzeniach zarządu mógł uczestniczyć oddelegowany przedstawiciel władzy rządowej, samorządowej lub instytucji publicznej, któremu przysługiwało prawo zabierania głosu, żądania informacji od organów stowarzyszenia i podawania uwag co do sposobu gospodarki finansowej stowarzyszenia. Powtarzające się uchybienia w gospodarowaniu środkami finansowymi mogły pociągać za sobą określone konsekwencje w postaci pozbawienia prawa stowarzyszenia do korzystania z ofiarności społecznej lub zapomóg (art. 43).

Ostatnim typem stowarzyszeń były z kolei stowarzyszenia wyższej użyteczności. Za takie mogły być uznane stowarzyszenia, których rozwój był szczególnie użyteczny dla interesu państwowego lub społecznego kraju (art. 46)⁶⁹. W tym celu Rada Ministrów wydawała stosowne rozporządzenie na wniosek Ministra Spraw Wewnętrznych, występującego w porozumieniu z właściwymi ministrami (art. 47). Takiemu uznaniu towarzyszyło nadanie statutu (art. 47 ust. 2), a niekiedy również udzielenie przywileju wyłączności działania w określonym zakresie na obszarze całego państwa lub mniejszym (art. 51).

Stowarzyszeniom wyższej użyteczności w porównaniu z innymi przysługiwały różne przywileje. W szczególności zostały one wyłączone spod kontroli terenowych organów administracji państwowej, a bezpośredni nadzór nad nimi sprawował Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z właściwymi ministrami (art. 52). Mogły one również, jako osoby prawne⁷⁰, przyjmo-

⁶⁹ Za takie np. w myśl art. 60 uznano Polski Czerwony Krzyż.

⁷⁰ Zob. art. 48 ust. 1 cytowanego rozporządzenia.

wać zapisy i darowizny, nabywać prawa majątkowe bez żadnych ograniczeń, jakie dotyczyły np. obowiązku uzyskiwania zezwoleń przewidzianych w przepisach szczególnych regulujących kwestie zapisów i darowizn oraz nabywania majątku przez osoby fizyczne i prawne (art. 48 ust. 2). Ponadto mogły otrzymywać szereg ulg i zwolnień podatkowych (art. 49)⁷¹ oraz zniesione były w stosunku do nich ograniczenia udziału w nich osób nieletnich (art. 50 ust. 1)⁷². Dla młodzieży szkolnej mogły być bowiem utworzone w obrębie szkół oddziały stowarzyszenia, które znajdowały się pod nadzorem władz szkolnych (art. 50 ust. 2).

Oczywiście tak daleko idącym przywilejom towarzyszyły również pewne ograniczenia. Członkowie stowarzyszenia wyższej użyteczności nie mogli samodzielnie ustalać statutu. Minister Spraw Wewnętrznych, który wraz z innymi ministrami sprawował nadzór nad stowarzyszeniami, powoływał także delegata uprawnionego do stałej kontroli w ustalonym zakresie (art. 53). Ponadto miał prawo zawiesić zarząd stowarzyszenia, gdy nie wypełniał on należycie swych obowiązków i ustanowić zarząd przymusowy do czasu zwołania walnego zgromadzenia w celu wybrania nowego zarządu (art. 54). Stowarzyszenia takie mogły być również podporządkowane władzom państwowym, jeżeli wymagał tego interes państwa lub gdy zaistniały przewidziane w nadanym statucie warunki szczególne (art. 55).

Rozwiązanie stowarzyszenia wyższej użyteczności mogło nastąpić w wyniku stwierdzenia utraty racji jego bytu. Decyzję taką podejmowała Rada Ministrów na wniosek Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z właściwymi ministrami (art. 56).

Uzupełnieniem Prawa o stowarzyszeniach oraz konkretyzacją jego postanowień było wydane na podstawie art. 45 tego aktu rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 10 grudnia 1932 r. o rejestracji stowarzyszeń (Dz. U. RP 1932, Nr 116, poz. 963)⁷³.

Nakładało ono na wojewódzką władzę administracji ogólnej właściwą dla miejsca siedziby stowarzyszenia jako władzę rejestracyjną obowiązek prowadzenia rejestru stowarzyszeń (§ 1). Wpis do rejestru dokonywany był na podstawie zarządzenia władzy rejestracyjnej (§ 3) po przekazaniu jej pisemnego wniosku o zarejestrowanie wraz z opinią powiatowej władzy administracji ogólnej (§ 9). Rejestr zawierał – oprócz kolejnego numeru bieżącego oraz na-

⁷¹ Przyznawał je Minister Spraw Wewnętrznych i Minister Skarbu.

⁷² O ile statut nie regulował inaczej udziału takich osób.

⁷³ Weszło ono w życie dnia 1 stycznia 1933 r. rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 13 lipca 1934 r. (Dz. U. RP 1934, Nr 69, poz. 637) zmieniono jego postanowienia o tyle, że do § 10 określającego wysokość opłaty za ogłoszenie o rejestracji w wysokości 30 zł, a za ogłoszenie o zmianie statutu – 20 zł, dodano ustęp przewidujący zmniejszoną opłatę 10 zł w razie rejestracji statutu kółek rolniczych, kół gospodyń wiejskich i ochotniczych straży pożarnych oraz 5 zł w przypadku zmiany statutu tych organizacji.

zwy stowarzyszenia – sześć rubryk, których treść określał załącznik Nr 1 do rozporządzenia (§ 1). Tak więc w rubryce pierwszej umieszczano datę wpisu do rejestru, imiona i nazwiska założycieli oraz dane dotyczące siedziby i adresu stowarzyszenia, w rubryce drugiej dane statutowe i ewentualne zmiany statutu, w trzeciej zastosowane środki administracyjne w zakresie ograniczenia działalności stowarzyszenia, a mianowicie zawieszenie, ustanowienie kuratora, upadłość, ograniczenie pełnomocnictw zarządu, pozbawienie prawa korzystania z ofiarności publicznej lub zapomóg. Rubryka czwarta z kolei zawierała informacje o rozwiązaniu stowarzyszenia, jego likwidacji i wykreśleniu z rejestru, piąta – skład zarządu i szósta – uwagi. Obowiązek przytoczenia danych statutowych obejmował te z nich w szczególności, które „w myśl prawa o stowarzyszeniach podlegały obowiązkowemu wpisowi do rejestru”. Jeżeli zmiany statutu nie dotyczyły tych danych umieszczano tylko ogólną adnotację, że statut uległ zmianie ze wskazaniem daty i liczby decyzji (§ 4). Władza rejestracyjna miała obowiązek prowadzenia osobnych akt dla każdego stowarzyszenia oraz gromadzenia wszystkich pism i dowodów dotyczących go (§ 6). Ponadto na podstawie art. 21 Prawa o stowarzyszeniach była ona zmuszona dokonać ogłoszenia o rejestracji według wzoru określonego w załączniku Nr 2 do rozporządzenia (§ 7), zawierającego informację o postanowieniu Wojewody lub Komisarza Rządu m. st. Warszawy (data, numer) o wciągnięciu do rejestru stowarzyszeń Urzędu Wojewódzkiego bądź Komisariatu Rządu m. st. Warszawy. W ogłoszeniu takim określano numer rejestru, nazwę stowarzyszenia, jego siedzibę, teren działalności, cel, środki działania, imiona i nazwiska założycieli oraz ewentualne ograniczenie pełnomocnictw zarządu i czas trwania stowarzyszenia.

Oczywiście wydanie Prawa o stowarzyszeniach oraz przepisów wykonawczych do niego wymagało dostosowania działalności już istniejących stowarzyszeń do nowej regulacji prawnej. Temu celowi miało służyć rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 17 grudnia 1932 r. o przystosowaniu stowarzyszeń i spraw będących w toku do przepisów Prawa o stowarzyszeniach, wydane w porozumieniu z Ministrami Sprawiedliwości i Opieki Społecznej (Dz. U. RP 1932, Nr 116, poz. 964)⁷⁴.

Rozporządzenie wydano na podstawie art. 58 Prawa o stowarzyszeniach, a jego generalną zasadą było uznanie bytu prawnego istniejących prawnie w chwili wejścia tego Prawa stowarzyszeń i związków stowarzyszeń w oparciu o dotychczasowe przepisy, przy czym za właściwe w stosunku do stowarzyszeń nie mających osobowości prawnej uznano nowe postanowienia o stowarzyszeniach zwykłych, a do posiadających osobowość prawną – o stowarzyszeniach zarejestrowanych. Miały być również kontynuowane wpisy do dotychczasowych rejestrów prowadzonych przez władze administracji ogólnokrajowej.

⁷⁴ Weszło ono w życie dnia 1 stycznia 1933 r.

nej, chyba że nastąpiła zmiana statutu stowarzyszenia. Wyjątek dotyczył województwa poznańskiego, pomorskiego i górnośląskiej części województwa śląskiego, na terenie których stowarzyszenia nie wciągnięte do rejestru sądowego winny być zarejestrowane w myśl art. 12 Prawa o stowarzyszeniach pod rygorem rozwiązania (§ 3). Z momentem wejścia w życie tego prawa, tj. z dniem 1 stycznia 1933 r. ustała też właściwość sądów rejestrowych na tych terenach (§ 4), jakkolwiek miały one obowiązek przechowywania dotychczasowych rejestrów. Z kolei sprawy z zakresu działania Prawa o stowarzyszeniach niezakończone w I instancji miały być załatwione na podstawie tego prawa (§ 5), natomiast w II instancji – na podstawie dotychczasowych przepisów (§ 6).

Cytowane rozporządzenie nie usunęło jednak wszystkich wątpliwości interpretacyjnych i trudności technicznych jakie zrodziła praktyka administracyjna w toku postępowania rejestrowego. Dlatego też w ślad za tymi aktami Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało szereg okólników, które miały na celu rozstrzygnięcie tych wątpliwości, a z drugiej strony ujednoczenie stosowanej praktyki. Tak więc w okólniku Nr 160 (Nr AA. 5 b 6.) „Nadzór nad stowarzyszeniami” z dnia 28 grudnia 1932 r. Ministerstwo zwróciło uwagę na znaczne rozszerzenie kompetencji powiatowych władz administracji ogólnej (starostów powiatowych, starostów grodzkich, dyrektorów policji) jako bezpośredniej władzy nadzorczej nad stowarzyszeniami, uprawnionej do wydawania w I instancji zakazów zakładania i do rozwiązywania stowarzyszeń zarejestrowanych oraz oddziałów stowarzyszeń zarejestrowanych, a także do sprawowania kontroli nad związkami zawodowymi oraz stowarzyszeniami zarejestrowanymi, ponadto powołanej do opiniowania i wnioskowania w zakresie rejestracji i rozwiązywania stowarzyszeń powstających drogą wpisu do rejestru oraz do rozwiązywania związków zawodowych i stosowania środków prewencyjnych i represyjnych w formie upomnienia, żądania usunięcia uchybień lub stanu zagrażającego, bądź czasowego zawieszania działalności tych stowarzyszeń. Zakres tych kompetencji, obejmujący ponadto upoważnienie do wydawania niezbędnych zarządzeń, mających na celu tymczasową ochronę majątku stowarzyszenia, powinien zdaniem Ministerstwa skłaniać wspomniane władze do podejmowania decyzji w duchu pełnego poczucia odpowiedzialności w każdym przypadku. Jednocześnie Ministerstwo zaleciło ograniczenie się wyłącznie do środków najniezbędniejszych (!). Z drugiej strony jednak okólnik podkreśla, że zapewnienie drogą ustawy możliwości odpowiedniej kontroli stowarzyszeń już przez sam ten fakt powinno oddziaływać dodatnio na sposób pracy stowarzyszeń, zapobiegając ewentualnym nadużyciom, tym bardziej, że działalność stowarzyszenia jako dziedzina życia społecznego, a nie sfera stosunków wyłącznie prywatnych, nie może być ukryta przed Państwem, co znajduje zresztą wyraz w art. 165 k.k., zakazującym związków, których istnienie, ustrój lub cel ma pozostać tajemnicą

wobec władzy państwowej. Mając na uwadze fakt, że wykonywanie jawnej kontroli zawsze sprawia przykrość kontrolowanemu, który doszukuje się w takim akcie braku zaufania dla siebie, Ministerstwo podkreślało konieczność ograniczenia kontroli do wypadków, gdy kontrola będzie uzasadniona ważnym interesem Państwa lub interesem społecznym, a w szczególności gdy zachodzą oznaki zewnętrzne, wskazujące na potrzebę kontroli. Za niepożądane należało jednak uznać wkraczanie władz nadzorczych nad stowarzyszeniami w sferę działalności stowarzyszenia zbliżoną do życia prywatnego ich członków, przy czym zawsze informacje uzyskane przy kontroli winny pozostać tajemnicą urzędową. Ponadto Ministerstwo zaleciło, aby w przypadku stowarzyszeń zwykłych władze nie wykorzystywały przewidzianego w Prawie o stowarzyszeniach czterotygodniowego okresu na zajęcie stanowiska, lecz podejmowały decyzję wcześniej. Szczególnie mocno została też w okólniku podkreślona konieczność należytego umotywowania decyzji, co umożliwiałoby ich kontrolę przez władze przełożone i sądy, a także było swoistym środkiem kontroli ze strony społeczeństwa, zwłaszcza zainteresowanych stron.

W innym okólniku Nr 3 „Załatwianie spraw stowarzyszeniowych” z dnia 17 stycznia 1933 r. (Nr AA. 5 b – 8.) Ministerstwo z kolei zwróciło uwagę wojewodów, że w odniesieniu do spraw stowarzyszeń stosuje się zwyczajny tok instancji przewidziany ogólnymi przepisami postępowania administracyjnego (rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 22 maja 1928 r. – Dz. U. RP 1928, Nr 36, poz. 341), w związku z czym w decyzji odmownej lub naruszającej prawnie chroniony interes stowarzyszenia władza powiatowa lub wojewódzka winna zamieścić informację o przysługującym prawie odwołania. W tym samym okólniku znalazło się również kilka wskazówek technicznych, z których najważniejszym jest stwierdzenie, że wpis do rejestru nie ma mieć charakteru mechanicznego, lecz w każdym wypadku taką decyzję musi poprzedzić badanie merytoryczne zgłoszonego wniosku. Jednocześnie Ministerstwo poleciło, aby na dwóch egzemplarzach statutu po dostarczeniu dowodu stosownej wpłaty przez wnioskodawcę umieścić adnotację o zarejestrowaniu stowarzyszenia i te właśnie egzemplarze, z których jeden pozostawał w aktach, a drugi podlegał zwrotowi, traktować jako oryginały statutu⁷⁵.

Szczególne wątpliwości, jak można wnioskować z treści poszczególnych okólników, musiała nasuwać kwestia stowarzyszeń wpisanych do re-

⁷⁵ W okólniku Nr 86 z dnia 14 czerwca 1934 r. „O sposobie przedkładania statutów stowarzyszenia przy zgłoszeniu założenia oddziału” (Nr AA. 5.b/18) Ministerstwo, podkreślając konieczność dołączenia statutu zgodnego z oryginałem przy zawiadomianiu powiatowej władzy administracji ogólnej, stwierdzało jednocześnie, że przepis ten nie wymaga poświadczenia zgodności przedkładanego dokumentu z oryginałem przez notariusza lub przez władzę rejestrującą. Wystarczało w tym celu oświadczenie centrali stowarzyszenia bądź wyrażenie przez nie zgody na powstanie oddziału wpisane na egzemplarzu statutu.

jestrów prowadzonych przez sądy rejestrowe, co dotyczyło wcześniejszego stanu prawnego na obszarze dawnego zaboru pruskiego, a więc województw poznańskiego, pomorskiego i śląskiego. Wiązało się to z praktyką niektórych starostów, uznaną przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych za prawnie nieuzasadnioną, zakazywania istnienia oddziałów stowarzyszenia powstałych przed wejściem w życie rozporządzenia Prezydenta RP z 1932 r. Ministerstwo zwróciło tutaj uwagę, że obowiązek zgłaszania oddziałów, jak i odnośne wymogi, dotyczy oddziałów nowo zakładanych oraz oddziałów tych stowarzyszeń, które nie były wciągnięte do rejestru sądowego (Okólnik Nr 65 Ministerstwa Spraw Wewnętrznych „Stan prawny oddziałów stowarzyszeń rejestrowanych w sądach” z dnia 4 maja 1934 r. – Nr AA. 11/217). Obowiązek zawiadamiania powiatowej władzy administracji ogólnej istniał jedynie w przypadku zmiany składu osobowego zarządu stowarzyszenia lub jego statutu (Okólnik Nr 41 Ministerstwa Spraw Wewnętrznych „Zgłaszania oddziałów stowarzyszeń” z dnia 26 marca 1934 r. – Nr AA. 5 b 7.). W innym okólniku z kolei (Nr 115 z dnia 29 sierpnia 1934 r. „Stan prawny oddziałów stowarzyszeń rejestrowanych w sądach” – Nr AA. 11–217) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych dokonało wykładni cytowanego okólnika Nr 65/1934 wyjaśniając, że intencją § 3 Prawa o stowarzyszeniach było „przystosowanie stowarzyszeń, które istniały w województwach zachodnich na mocy dawnych przepisów, nie będąc wciągnięte do rejestrów sądowych, do przepisów nowego prawa”. Ponieważ olbrzymią większość tych stowarzyszeń stanowiły stowarzyszenia bez osobowości prawnej, które nie były zgłoszone władzom, a tym samym, których urzędowej ewidencji władze nie posiadały, przeto rozporządzenie, licząc się z tym, że większość ich będzie chciała nadal istnieć bez osobowości prawnej, wprowadziło obowiązek zgłoszenia ich w trybie art. 12 nowego prawa, zaopatrując ten obowiązek skuteczną sankcją z ust. 3 § 3, zapewniającą uzyskanie kompletnej ewidencji takich stowarzyszeń i możliwość ustosunkowania się do nich ze stanowiska nowego prawa. Ministerstwo nie wykluczyło również możliwości przekształcania na ogólnych zasadach Prawa o stowarzyszeniach takich nierejestrowanych wcześniej stowarzyszeń w stowarzyszenia z osobowością prawną, interpretując wydane przepisy w duchu zgodnym z interesem wnioskodawców i zalecając odpowiednim władzom ochronę stowarzyszeń przed ujemnymi dla nich skutkami, nawet w razie niezachowania odnośnych formalności, jak np. zawiniona przez stowarzyszenie zwłoka.

Takiemu generalnie życzliwemu i bardzo liberalnemu stanowisku wobec stowarzyszeń Ministerstwo Spraw Wewnętrznych dało wyraz jeszcze kilkakrotnie. Wynikało ono z ogólnego założenia, że „intencje Rządu nie tylko nie szły w kierunku ograniczenia życia zrzeszeń dobrowolnych jako czyn-

nika wysoce użytecznego dla Państwa i społeczeństwa, ale zdążyły właśnie do pobudzenia energii społecznej, znajdującym ujście w życiu stowarzyszeniowym”⁷⁶. Równie dobitnie tę samą myśl Ministerstwo wyraziło w innym miejscu, stwierdzając, że „powstanie stowarzyszeń zwykłych według myśli przewodniej ustawodawcy powinno być szczególnie ułatwione, dając ujście elementarnym potrzebom w zakresie zrzeszania się ludności...”⁷⁷. Jest to okoliczność o tyle godna podkreślenia, że w oparciu o te same przepisy Prawa o stowarzyszeniach w okresie PRL stosowano całkowicie odmienną politykę administracyjną, czego doświadczyły na sobie również niektóre organizacje sportowe, np. Chrześcijańskie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej (YMCA).

Niezależnie od omawianych aktów ukazało się również rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 stycznia 1934 r. o stowarzyszeniach służących katolickim celom religijnym i wyznaniowym. Dotyczyło ono jednak zagadnień, którymi w tej pracy się nie zajmuję. Celowym natomiast może być próba odpowiedzi na pytanie w jakim stopniu Prawo o stowarzyszeniach wpłynęło na działalność związków i klubów sportowych⁷⁸. W szczególności więc zakazywało ono łączenia w stowarzyszeniach celów wychowania fizycznego, gimnastycznych lub sportowych z celami politycznymi (art. 6). Konsekwencją tego był fakt, że takie cele nie mogły zostać uwidocznione w statucie, ani też znaleźć wyrazu w działalności stowarzyszenia bądź jakichkolwiek akcjach o charakterze politycznym. Ponadto pełnoprawnymi członkami stowarzyszeń mogły być tylko osoby powyżej lat 18, a młodzież w wieku od 14 do 18 lat wyłącznie za zezwoleniem ustawowych opiekunów. Była ona zresztą pozbawiona czynnego i biernego prawa wyborczego. Dotyczyło to wyłącznie młodzieży pozaszkolnej, gdyż młodzież uczęszczająca do szkół, z wyjątkiem studentów szkół wyższych, w ogóle do stowarzyszeń należeć nie mogła oprócz kółek szkolnych bądź organizowanych w obrębie szkół specjalnych oddziałów stowarzyszeń wyższej użyteczności. Z kolei przynależność wojskowych do stowarzyszeń i klubów sportowych wymagała zezwolenia przełożonych, co w praktyce było zwykłą formalnością z uwagi na stosunek władz wojskowych do sportu.

Stosownie do wprowadzonych przepisów kluby sportowe musiały uzyskać charakter stowarzyszeń zarejestrowanych, gdyż jako stowarzyszenia zwykle nie miały prawa należenia do związku sportowego, a bez tego prowadzenie jakiegokolwiek działalności zewnętrznej, udział w rozgrywkach, mistrzostwach itd. było nie możliwe. O tym natomiast do jakiego związku klub należał lub zamierzał

⁷⁶ Zob. okólnik Nr 160 Ministerstwa Spraw Wewnętrznych „Nadzór nad stowarzyszeniami” z dnia 28 grudnia 1932 r. (Nr AA. 5 b 6.).

⁷⁷ Ibidem.

⁷⁸ Bliżej na ten temat zob. H. Broydy – W. Junosza, *Nowe prawo o stowarzyszeniach*, s. 69–71.

wstąpić musiał stanowić statut⁷⁹. Jako stowarzyszenie zarejestrowane klub lub związek sportowy musiał na żądanie władzy przedstawić sprawozdanie z działalności i stanu finansów. W razie otrzymania jakichś subwencji zarząd klubu lub związku winien zawiadamiać władzę nadrzędną nad instytucją lub urzędem, udzielającym zapomogi to jest w praktyce starostwa, o zebraniu, na którym miała być omawiana sprawa wykorzystania tego rodzaju środków.

Oczywiście wydane w roku 1932 Prawo o stowarzyszeniach zaciążyło też na treści i ujęciu statutów organizacji sportowych i ich związków. Postaram się to wyjaśnić przez weryfikację pod tym kątem widzenia statutu Polskiego Związku Narciarskiego jako stowarzyszenia bardzo pręźnie działającego przed drugą wojną światową, ale pomimo tego dużo mniej znanego, aniżeli Polski Związek Piłki Nożnej.

Tak więc jak wynika z adnotacji umieszczonej na egzemplarzu statutu Polskiego Związku Narciarskiego uchwalonego przez XVI Walny Zjazd Delegatów PZN w dniu 30 czerwca 1935 r., Związek ten został wpisany na mocy decyzji Wojewody krakowskiego z dnia 14 lutego 1936 r. Nr SP. B. XI/I/ Krm/71/35 wydanej na podstawie art. 21 Prawa o stowarzyszeniach z dnia 27 października 1932 r. (Dz. U. RP 1932, Nr 94, poz. 808) do rejestru stowarzyszeń i związków Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie pod Nr 236 jako stowarzyszenie Związek pod nazwą „Polski Związek Narciarski” z siedzibą w Krakowie. Jak wskazuje lektura statutu⁸⁰, a w szczególności § 1 pkt 4, który głosi, że „Polski Związek Narciarski jest osobą prawną, jest władny nabywać i zbywać majątek ruchomy i nieruchomy, zaciągać zobowiązania, przyjmować zapisy i darowizny”. Polski Związek Narciarski był stowarzyszeniem zarejestrowanym, gdyż tylko takie uzyskiwało osobowość prawną⁸¹ zgodnie z art. 19 Prawa o stowarzyszeniach⁸². Przemawiają za tym również dwie dalsze okoliczności, a miano-

⁷⁹ W. Junosza jako pracownik Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego odpowiedzialny za prasę i propagandę znał te zagadnienia również od strony praktycznej. Dzięki temu zapewne w cytowanym wydawnictwie (*Nowe prawo o stowarzyszeniach*) znalazła się sugestia, aby dla uniknięcia ciągłych zmian statutu klubu w związku z tworzeniem nowych sekcji wprowadzić do jego treści ogólną formułkę: „Stowarzyszenie należy za pośrednictwem okręgowych i ogólnopolskich związków sportowych do Związku Polskich Związków Sportowych – Polskiego Komitetu Olimpijskiego i do międzynarodowych federacji sportowych” (s. 70).

⁸⁰ Został on opublikowany nakładem Polskiego Związku Narciarskiego w roku 1936 w Krakowie. Kilka innych statutów, m.in. Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Krakowie, Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej Kobiet, Polskiego Związku Wychowawców Fizycznych, Polskiego Związku Szachowego, Lwowskiego Okręgowego Związku Szachowego oraz Związku Polskich Związków Sportowych przytoczył w swojej pracy D. Dudek, *Zarys dziejów i organizacja stowarzyszeń*, aneks, s. 143 i n. Szczegółowe ich omawianie wydaje mi się jednak zbędne.

⁸¹ Pomijam tutaj stowarzyszenia wyższej użyteczności, gdyż w odniesieniu do PZN ta ich kategoria nie wchodzi w grę.

⁸² Prawo to dotyczyło nie tylko pojedynczych stowarzyszeń, ale również ich związków, do których stosowano w myśl art. 42 analogiczne zasady z tym, że do założenia związku wystarczył udział trzech stowarzyszeń względnie osób prawnych.

wicie po pierwsze fakt, że Polski Związek Narciarski mógł przyjmować jako członków zwyczajnych osoby prawne⁸³ (kluby lub towarzystwa narciarskie, sekcje lub oddziały narciarskie klubów Związku Strzeleckiego, organizacje wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, harcerstwa oraz organizacji społeczno-wychowawczych) oraz tworzyć oddziały (§ 6 statutu PZN), co było wykluczone w stosunku do stowarzyszeń zwykłych (art. 18 Prawa o stowarzyszeniach), natomiast po drugie, że odnośną decyzję wydawał wojewoda jako władza rejestracyjna właściwa dla tego rodzaju stowarzyszeń (art. 19 cytowanego rozporządzenia Prezydenta RP). Jako przykład towarzystwa wspomnianego w § 6 pkt 1 statutu Polskiego Związku Narciarskiego wchodzącego w skład tej organizacji na zasadzie członkostwa można wymienić Towarzystwo Krzewienia Narciarstwa powstałe w roku 1932 właśnie z inicjatywy Polskiego Związku Narciarskiego⁸⁴ na wzór podobnych towarzystw istniejących w krajach skandynawskich. Jego zadaniem było popieranie i upowszechnianie ruchu narciarskiego poprzez akcję rozdawnictwa nart, organizowanie wędrownych obozów narciarskich, ratownictwo w górach, podawanie komunikatów śniegowych, zakładanie stacji narciarsko-turystycznych, prowadzenie akcji propagandowej i wydawniczej, organizowanie rajdów, wycieczek itd. Oprócz tego Towarzystwo Krzewienia Narciarstwa, a zwłaszcza utworzona przy nim w roku 1937/38 Karpacka Komisja Śniegowa i Lawinowa, prowadziło badania nad uśnieżeniem Karpat. W szczególności badania te obejmowały takie zagadnienia jak: formy uśnieżenia, morfologia szaty śnieżnej, gęstość i zwartość śniegu, jego termika i ciężar właściwy, wpływ ukształtowania terenu, wiatrów, szaty roślinnej na pokrywę śnieżną, warunki pogodowe i kształtowanie się pokrywy śnieżnej oraz lawiny i nawisy w Tatrach, Czarnohorze itp., a zatem kwestie o niezwykle istotnym dla uprawiania narciarstwa znaczeniu⁸⁵. Jeżeli natomiast chodzi o miejsce Towarzystwa Krzewienia Narciarstwa w strukturach organizacyjnych Polskiego Związku Narciarskiego, to Prezes Towarzystwa był stałym członkiem Rady i Zarządu Głównego Polskiego Związku Narciarskiego, którego wiceprezes z kolei był jednocześnie wiceprezesem Towarzystwa. Takie wzajemne przenikanie członków do władz obu organizacji było widoczne również i w innych ich jednostkach⁸⁶.

Wracając natomiast do problemu zgodności statutu Polskiego Związku Narciarskiego z wymogami przewidzianymi w art. 19 ust. 2 Prawa o stowarzyszeniach, należy stwierdzić, że omawiany statut wszystkie te wymogi spełniał. Tak więc stosownie do cytowanego art. 19 ust. 2 pkt a) i n. statut ten podaje nazwę (Polski Związek Narciarski – § 1 pkt 1), określa teren działalności (cała

⁸³ Osoby fizyczne mogły należeć do Związku tylko jako członkowie honorowi.

⁸⁴ Zob. *Towarzystwo Krzewienia Narciarstwa w latach 1936/37 i 1937/38*, Kraków 1938, s. 5.

⁸⁵ Tamże s. 44.

⁸⁶ Tamże s. 9.

Rzeczpospolita – § 1 pkt 2), siedzibę (Kraków – § 1 pkt 2), cel (zrzeszenie organizacji narciarskich na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej dla pracy około rozwoju narciarstwa, przedstawicielstwo interesów zrzeszonego w Związku narciarstwa wobec władz i instytucji polskich, jak również zagranicznych i międzynarodowych, opieka nad zachowaniem należytych stosunków między członkami PZN, czuwanie nad ogólnym kierunkiem działalności towarzystw należących do związku – § 2), środki działania (popieranie sportu narciarskiego, prowadzenie akcji szkoleniowej i działalności turystycznej, organizowanie akcji ratunkowej, propaganda narciarstwa i turystyki, krzewienie narciarstwa w społeczeństwie, a zwłaszcza wśród młodzieży i szczególnych organizacji zawodowych, jak np. kolejarzy, leśników oraz przysposobienia wojskowego, krzewienie narciarstwa wśród ludności wiejskiej i pomoc przez rozdawnictwo nart, popieranie wytwórczości krajowej w dziedzinie narciarstwa i turystyki, tworzenie organizacji dla rozwoju narciarstwa, rozwijanie starań w dziedzinie powszechnego wychowania fizycznego społeczeństwa, organizowanie i popieranie pokrewnych rodzajów sportów, a w szczególności narciarstwa – § 3)⁸⁷. Kolejne wymogi przewidziane w cytowanym art. 19 Prawa o stowarzyszeniach również znalazły swoje odzwierciedlenie w statucie Polskiego Związku Narciarskiego, a mianowicie: sposób wstępowania członków (przyjęcie przez Radę Narciarską większością 2/3 głosów w odniesieniu do członków zwyczajnych – § 10, albo przez Walny Zjazd Delegatów na wniosek Rady Narciarskiej Polskiego Związku Narciarskiego, gdy chodzi o członków honorowych – § 5), prawa i obowiązki członków (dla członków honorowych: prawo głosu i stawiania wniosków na Walnym Zjeździe Delegatów, korzystanie z ulg i zniżek kolejowych, schroniskowych i innych uzyskanych przez Polski Związek Narciarski, prawo bezpłatnego wstępu na zawody i imprezy organizowane przez Polski Związek Narciarski lub jego członków, bezpłatne otrzymywanie wszelkich wydawnictw i komunikatów Polskiego Związku Narciarskiego ogłoszonych drukiem – § 7, dla członków zwyczajnych: korzystanie z wszelkich urządzeń i przedsięwzięć Polskiego Związku Narciarskiego, prawo udziału w zawodach z ramienia Polskiego Związku Narciarskiego, zwracanie się o moralne lub materialne wsparcie w sprawach zgodnych ze statutem, prawo prowadzenia sporu z innym członkiem Polskiego Związku Narciarskiego przed jego organizacjami, prawo wyborcze na Walny Zjazd Delegatów, prawo żądania zwołania Nadzwyczajnego Zjazdu, prawo do ulg, zniżek i przywilejów uzyskanych przez Polski Związek Narciarski, prawo występowania z wnioskami do Rady Narciarskiej Polskiego Związku Narciarskiego oraz prawo zgłaszania wniosków na Walnym Zjeździe – § 8, obowiązki członków: przestrzeganie sta-

⁸⁷ Jak wynika z tego wyliczenia, cele i środki ich osiągnięcia przewidziane w statucie PZN pokrywają się w dużym stopniu, ale nie do końca, z celami i środkami działania Towarzystwa Krzewienia Narciarstwa.

tutu, regulaminów, przepisów i zarządzeń władz Polskiego Związku Narciarskiego, pomoc Polskiemu Związkowi Narciarskiemu przy realizacji jego celów, wpłacanie regularne składek, informowanie Zarządu Głównego Polskiego Związku Narciarskiego o składzie własnego zarządu, składanie mu szczegółowych sprawozdań z działalności, odpowiadanie na wszystkie ankiety, kwestionariusze Polskiego Związku Narciarskiego – § 9), ustanie członkostwa (przez zawieszenie na mocy uchwały Rady Narciarskiej, dobrowolne wystąpienie, wykluczenie przez Walny Zjazd Delegatów większością 2/3 głosów, obniżenie liczby członków poniżej określonego minimum) – § 12, sposób określania składek (dla członków zwyczajnych od 0,50 do 1,50 zł od każdej osoby zrzeszonej w zależności od grupy członkostwa lub ryczałtu od 150 do 250 zł – § 15), władze stowarzyszenia (Walny Zjazd Delegatów – § 18–20, Nadzwyczajny Walny Zjazd Delegatów – § 21, Komisja Rewizyjna – § 22, Rada Narciarska – § 23–34 oraz Zarząd Główny jako stale urzędujący organ Rady – § 31–33, Kapitan Sportowy – § 35), sposób reprezentowania na zewnątrz (przez Radę Narciarską – § 25 oraz przez Prezesa – § 26), warunki ważności uchwał (w odniesieniu do Walnego Zjazdu Delegatów – obecność przedstawicieli przynajmniej połowy ogółu głosów lub w drugim terminie – bez tego wymogu – § 19, w sprawach dotyczących zmiany statutu – większość 2/3 obecnych, a w sprawach rozwiązania lub likwidacji Związku – większość 3/4 obecnych, w obu tych przypadkach przy udziale przedstawicieli posiadających przynajmniej połowę głosów ogółu Polskiego Związku Narciarskiego – § 20, a w odniesieniu do Rady Narciarskiej – zwyczajna większość z wyjątkiem spraw przewidzianych statutem w obecności przynajmniej 12 członków), sposób załatwiania sporów (rozstrzygnięcia przez Radę Narciarską – § 25 pkt 4, z prawem odwołania do Walnego Zjazdu Delegatów – § 8 pkt 4), sposób zaciągania zobowiązań majątkowych (do kwoty 10 tysięcy zł przez Radę Narciarską – § 25 pkt 3, powyżej przez Walny Zjazd Delegatów – § 21 pkt 12), zmiana statutu (na Walnym Zjeździe Delegatów uchwałą 2/3 głosów obecnych przy udziale przedstawicieli posiadających przynajmniej połowę głosów ogółu Polskiego Związku Narciarskiego – § 20 pkt 13–14), sposób rozwiązywania stowarzyszenia (uchwałą Walnego Zjazdu Delegatów podjętą większością 3/4 głosów przy zachowaniu analogicznego wymogu jak w przypadku zmiany statutu – § 20 pkt 14). Ten sam tryb był przewidziany w odniesieniu do rozporządzania majątkiem, który w braku odnośnej uchwały przechodził do dyspozycji Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego – (§ 40).

Powyższe wyliczenie wskazuje wyraźnie, że statut Polskiego Związku Narciarskiego spełniał wszystkie wymogi określone w art. 19 ust. 2 pkt a) – k) Prawa o stowarzyszeniach i to nie tylko w odniesieniu do merytorycznych zagadnień, ale nawet co do sekwencji ich omawiania⁸⁸. Można przy tym za-

⁸⁸ Analogicznie wygląda to w statutach innych organizacji sportowych.

uważyć, że na gruncie postanowień statutu Polskiego Związku Narciarskiego widoczna jest charakterystyczna dla okresu międzywojennego tendencja, o której wyżej wspominałem, do łączenia spraw wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego oraz podporządkowania obu tych dziedzin idei obronności państwa. Dowodem tego jest treść § 23 statutu, który stwierdza, że skład Rady Narciarskiej Polskiego Związku Narciarskiego oprócz członków pochodzących z wyboru wchodzi również przedstawiciele Ministerstwa Spraw Wojskowych oraz kilku innych Ministerstw, a także Związku Strzeleckiego, Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego i Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego.

Przy omawianiu podstaw prawnych działalności polskich klubów i związków sportowych nie można też przemilczeć faktu, że niektóre z nich zostały wyłączone spod działania rozporządzenia Prezydenta Prawo o stowarzyszeniach z roku 1932. Dotyczy to w szczególności stowarzyszeń akademickich, a zatem m.in. również Akademickiego Związku Sportowego, które na mocy art. 9 pkt 2) cytowanego aktu normatywnego miały prowadzić działalność w oparciu o przepisy dotyczące szkół wyższych.

Pierwsze postanowienia prawne z tego zakresu zawierała ustawa z dnia 13 lipca 1920 r. o szkołach akademickich (Dz. U. RP 1920, Nr 72, poz. 494), która ogólnie stwierdzała prawo studentów do zakładania stowarzyszeń akademickich i korporacji, przy czym warunkiem uznania ich za takie było stosowanie się do przepisów ustawy (art. 99), natomiast nie podlegały one ogólnym przepisom policyjnym dotyczącym stowarzyszeń i zebrań (art. 103). Stowarzyszenia akademickie nie mogły mieć celów politycznych⁸⁹, a ich członkami zwyczajnymi mogli być studenci i nauczyciele akademicy (art. 100). Podstawą działania stowarzyszenia był statut, którego zatwierdzenie przez senat uczelni stanowiło początek jego istnienia. Senat musiał również akceptować wszelkie zmiany w treści statutu, natomiast w przypadku gdy stowarzyszenie miało charakter ponaduczelniany prawo zatwierdzania statutu, podobnie jak i nadzór nad takim stowarzyszeniem przysługiwało Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Założenie oddziału takiego stowarzyszenia w danej uczelni wymagało ponadto zgody jej senatu, a sam oddział pozostawał pod jego nadzorem⁹⁰, sprawowanym przez powołanego w tym celu delegata (art. 103). Każde stowarzyszenie miało obowiązek informowania rektora na początku roku akademickiego o składzie zarządu oraz wszelkich zmianach w tym zakresie (art. 102).

⁸⁹ W tym duchu zostały sformułowane również art. 104–105, dotyczące zgromadzeń młodzieży w murach uczelni. Mogły się one odbywać bez udziału osób spoza szkoły i tylko za kaźdoczesnym zezwoleniem rektora oraz pod jego nadzorem. Przedmiotem obrad mogły być wyłącznie sprawy związane ściśle z życiem akademickim zgodnie z przewidzianym porządkiem dziennym.

⁹⁰ „Opieką” – jak to określa art. 103.

Te ogólne postanowienia ustawowe zostały znacznie rozbudowane w okólniku Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 1 kwietnia 1922 r., L. 2642 – IV/22 do Rektorów szkół akademickich w sprawie stowarzyszeń akademickich (Dz. Urzęd. MWRiOP 1922, Nr 17, poz. 176)⁹¹.

Okólnik ten powtarzał pewne zasady zaczerpnięte z ustawy, jak np. prawo do założenia stowarzyszenia akademickiego obejmującego studentów i wolnych słuchaczy więcej niż jednej szkoły akademickiej w tej samej miejscowości⁹², jednakże jednocześnie stanowił, że założyciele winni wnieść do Ministerstwa podanie o zatwierdzenie statutu wraz z odpowiednią ilością jego egzemplarzy za pośrednictwem senatu dowolnie wybranej przez nich szkoły (§ 1), ale łącznie z opiniami senatów pozostałych zainteresowanych szkół (§ 3). Istotne znaczenie miał tutaj przepis § 2 określający dane, które winien uwzględniać statut, a mianowicie: 1) nazwę stowarzyszenia, cel, środki potrzebne do urzeczywistnienia celu i sposób ich uzyskania, 2) siedzibę stowarzyszenia, którą musiało być miasto, będące siedzibą uczelni, 3) sposób przyjmowania i występowania oraz prawa i obowiązki członków, 4) władze stowarzyszenia oraz sposób ich wyboru, 5) warunki ważności uchwał, pism i obwieszczeń, 6) sposób reprezentowania stowarzyszenia, 7) sposób załatwiania wewnętrznych sporów, 8) postanowienia co do zakładania oddziałów, jeżeli statut je przewidywał, 9) postanowienia na wypadek rozwiązania stowarzyszenia. Chodzi tu zatem o dane, bez których trudno sobie wyobrazić funkcjonowanie stowarzyszenia i jego władz (§ 2)⁹³.

Statut, który spełniał powyższe wymogi podlegał zatwierdzeniu ze strony Ministerstwa, a jego uwierzytelnione egzemplarze przesyłano senatom wszystkich zainteresowanych szkół oraz władzy administracyjnej szczebla wojewódzkiego. Równocześnie Ministerstwo decydowało o sposobie nadzoru nad stowarzyszeniem, powierzając go jednemu z senatów (§ 4)⁹⁴. Senaty mogły również decydować o zakładaniu oddziałów w poszczególnych szkołach (§ 5), które były zobowiązane prowadzić odnośną ewidencję (§ 7) i składać sprawozdanie Ministerstwu (§ 5). Stowarzyszenie z kolei miało obowiązek informowania senatu, upoważnionego przez Ministerstwo do nadzoru, o składzie zarządu, adresie stowarzyszenia oraz wszelkich zmianach w tym zakresie, a także obowiązek sprawozdania o działalności, stanie majątkowym itd. na początku każdego roku akademickiego (§ 8).

⁹¹ Zob. *Zbiór ustaw i rozporządzeń o studiach uniwersyteckich oraz innych przepisów ważnych dla studentów uniwersytetu ze szczególnym uwzględnieniem Uniwersytetu Stefana Bato-rego w Wilnie, zebrał i wstępem oraz indeksami opatrzył Dr Tadeusz Czeżowski, Wilno 1926, s. 82 i n.*

⁹² Takiego ograniczenia nie zawierał cyt. art. 101 ustawy.

⁹³ W swej zasadniczej części zostały one powtórzone w Prawie o stowarzyszeniach z 1932 r.

⁹⁴ Te same zasady stosowano też w przypadku zmiany statutu, która również wymagała zatwierdzenia (§ 6).

Ponadto delegat sprawującego nadzór senatu winien być powiadamiany i to przynajmniej z 24 godzinnym wyprzedzeniem o wszystkich walnych zgromadzeniach stowarzyszenia (§ 9). Przysługiwało mu również prawo wglądu w działalność stowarzyszenia, udział w zebraniach, przeglądanie dokumentacji, a nawet uprawnienie do zawieszania uchwał niezgodnych z prawem lub przepisami wewnętrznymi uczelni oraz prawo zamknięcia zebrania w razie zwołania go w sposób sprzeczny ze statutem albo gdy jego przebieg zagrażał porządkowi szkolnemu lub publicznemu (§ 11). Naruszenie postanowień statutu lub rozwijanie działalności niezgodnej z prawem mogło pociągnąć za sobą czasowe zawieszenie działalności przez senat szkoły albo też zawieszenie w okresie od jednego do sześciu miesięcy przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, bądź też w krańcowych przypadkach rozwiązanie przez nie stowarzyszenia. Od decyzji takich nie przysługiwało odwołanie (§ 13). W okólniku ponadto została powtórzona zasada, że w zebraniach stowarzyszenia mogą brać udział tylko jego członkowie i zaproszeni goście, ale tylko z kręgów uniwersyteckich, to jest nauczyciele akademicki, studenci i wolni słuchacze (§ 10).

Przytoczone przepisy obowiązywały w zasadzie do przeprowadzonej przez ministra Jędrzejewicza reformy szkolnictwa akademickiego, która zmierzała do ograniczenia autonomii szkół wyższych. Oczywiście musiała ona pociągnąć za sobą również zmiany w działalności stowarzyszeń akademickich, które odtąd miały działać na podstawie ustawy z dnia 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich (Dz. U. RP 1933, Nr 29, poz. 247)⁹⁵. Ustawa ta określała w art. 52 stowarzyszenie akademickie jako „dobrowolne, trwałe zrzeszenie studentów o celach nie zarobkowych, działające pod nadzorem i opieką władz akademickich i Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, w czym można doszukać się wpływów wydanego kilka miesięcy wcześniej, gdyż 27 października 1932 r. Prawa o stowarzyszeniach. Ustawa zabraniała stowarzyszeniom akademickim prowadzenia działalności politycznej oraz ograniczała krąg potencjalnych kandydatów na członków takiego stowarzyszenia do osób podlegających dyscyplinie władzy akademickiej. Na podstawie art. 52 ust. 2 ustawy Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydał dnia 30 kwietnia 1933 r. rozporządzenie o stowarzyszeniach akademickich (Dz. U. RP 1933, Nr 30, poz. 259), zmienione następnie dnia 16 stycznia 1934 r. (Dz. U. RP 1934, Nr 6, poz. 46). Rozporządzenie to dopuszczało zakładanie na terenie szkoły stowarzyszeń naukowych, samopomocowych, sportowych, przyjaciół narodów, ideowo-wychowawczych i kulturalno-towarzyskich (§ 2).

⁹⁵ Ustawę wraz z rozporządzeniami wykonawczymi i własnym komentarzem opublikował J. Sas-Wisłocki, w zbiorze pt. *Ustawa o szkołach akademickich wraz z uzupełniającymi ją ustawami i rozporządzeniami oraz komentarzem do prawa o stowarzyszeniach akademickich*, Warszawa 1933.

O ile jednak to wyliczenie umożliwiało w praktyce zakładanie każdej organizacji, której statutowe cele dawały się podciągnąć pod jedną z wymienionych dziedzin, o tyle dalsze postanowienia ministra nie były już tak demokratyczne, zwłaszcza w porównaniu z wcześniej obowiązującymi zasadami. Interesujące nas tutaj stowarzyszenie sportowe, podobnie zresztą jak inne, w szczególności mogło zrzeszać studentów tylko jednej szkoły wyższej (§ 1), a do jego założenia konieczne było wniesienie odnośnego podania wraz z trzema egzemplarzami statutu aż przez 20 zainteresowanych osób do senatu danej uczelni (§ 6). Statut ten musiał określać istotne dane dotyczące stowarzyszenia, zgodne w zasadzie z wymogami przewidzianymi w poprzednio obowiązujących przepisach (nazwa, siedziba, cel, środki działania, sposób wstępowania i występowania członków, majątek, sposób pobierania składek, władze i sposób ich powoływania i uzupełniania, zakres ich kompetencji, sposób rozstrzygania sporów, prawo reprezentowania, warunki ważności uchwał, obwieszczeń itp., zaciąganie zobowiązań majątkowych, zmiana statutu, rozwiązywanie stowarzyszenia i przeznaczenie jego majątku w takiej sytuacji – § 7). Nowością natomiast było przyznanie przez rozporządzenie senatowi uczelni prawa wprowadzania w statucie stowarzyszenia takich zmian, jakie uzna za stosowne oraz odmowy zatwierdzenia statutu, a tym samym zarejestrowania stowarzyszenia, gdyby jego powstanie nie przyniosło korzyści ani dla młodzieży ani dla szkoły (§ 8). Ogólny nadzór nad stowarzyszeniem sprawował Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, który nadawał mu osobowość prawną, natomiast nadzór bezpośredni senat uczelni za pośrednictwem kuratora. Zwiększone też zostały w ramach tego nadzoru kompetencje senatu uczelni, który miał odtąd nie tylko prawo czasowego zawieszenia działalności stowarzyszenia, ale również jego rozwiązania na wniosek rektora⁹⁶ w przypadku naruszenia przepisów prawa, statutu lub zarządzeń władz nadzorczych. Z tego samego uprawnienia korzystał też Minister, który mógł również zezwolić na założenie i działalność stowarzyszenia akademickiego na innych zasadach, aniżeli ustalone w rozporządzeniu (§ 5).

Nowe prawo obowiązywało też istniejące już stowarzyszenia, które pod rygorem rozwiązania musiały dostosować swoje statuty do obowiązujących przepisów. Zmusiło to w szczególności stowarzyszenia międzyuczelniane do ograniczenia zakresu działania tylko do terenu jednej uczelni, a wszystkie inne do wystąpienia z wszelkich związków stowarzyszeń⁹⁷.

To rozporządzenie obowiązywało do dnia 17 listopada 1937 r., w którym weszła w życie nowa, ale oparta na tej samej podstawie prawnej, to jest na

⁹⁶ Rektorowi przysługiwało bowiem prawo kontroli ogólnej i finansowej (§§ 19–29).

⁹⁷ Przynależność do takiego związku była możliwa wyłącznie na podstawie indywidualnej zgody MWRiOP. Zob. J. Sas – Wisłocki, *Ustawa o szkołach akademickich*, s. 53. Tam też szczegółowe uwagi na temat różnic pomiędzy starą a nową ustawą (s. 47 i n.).

art. 52 ustawy z dnia 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich jego wersja. Mianowicie w dniu 14 października 1937 r. Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydał nowe rozporządzenie o stowarzyszeniach akademickich (Dz. U. RP 1937, Nr 78, poz. 572), które oznaczało pewną demokratyzację postanowień w stosunku do stanu poprzedniego. Przejawem tego było nawiązanie do cytowanego okólnika Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 1 kwietnia 1922 r. w zakresie przynależności do stowarzyszenia studentów różnych szkół w danej miejscowości. Nowe rozporządzenie dopuszczało taką ewentualność w wyjątkowych wypadkach, np. w razie szczególnego charakteru stowarzyszenia, jak np. sportowego, lub też w razie zbyt małej liczby chętnych do wstąpienia osób. Stowarzyszenie takie nie mogło w związku z tym obejmować swym zasięgiem terytorialnym kilku miast akademickich, gdyż związane było ściśle z daną uczelnią. Statut stowarzyszenia był bowiem zatwierdzany przez senat uczelni⁹⁸, a siedziba stowarzyszenia nie mogła być inna niż siedziba szkoły.

Minister określił przy tym w swym rozporządzeniu jakie typy stowarzyszeń mogą działać w wyższej uczelni, a mianowicie: naukowe, samopomocowe, religijne, oświatowe, ideowo-wychowawcze, kulturalno-towarzyskie, współpracy intelektualnej z innymi narodami, artystyczne, dobroczynne oraz sportowe (§ 2 ust. 1)⁹⁹. Jednocześnie powtórzył zakaz prowadzenia przez nie jakiegokolwiek działalności politycznej (§ 2 ust. 2), podobnie jak i zasadę, że do stowarzyszenia akademickiego mogli należeć tylko studenci z jednej szkoły, ale jednocześnie postanowił, że w przypadkach zasługujących na uwzględnienie, jak mała liczebność lub specjalny charakter stowarzyszenia (np. sportowe!) mógł być zatwierdzony statut stowarzyszenia działającego przy jednej ze szkół, przewidujący również przynależność studentów innych szkół akademickich w danej miejscowości. W takich przypadkach statut musiały zatwierdzić senaty wszystkich szkół, których studenci mogli być członkami stowarzyszenia (§ 3).

Stowarzyszenia akademickie uzyskały prawo określenia w swym statucie szczególnych postanowień dotyczących przyjęć nowych członków, uzależniając je od określonego wydziału lub rodzaju studiów, pochodzenia z danej części kraju, wyznania lub narodowości. O ile postanowienia takie nie budzą wątpliwości w odniesieniu do stowarzyszeń o charakterze religijnym, kulturalno-towarzyskim lub współpracy z innymi narodami, o tyle w stowarzyszeniach naukowych, dobroczynnych lub sportowych mogło to nasuwać skojarzenia związane z dyskryminacją rasową lub religijną określonych osób. Nie dotyczyło to jednak interesujących nas stowarzyszeń sportowych.

⁹⁸ W przypadku przynależności do stowarzyszenia studentów z innych szkół ich senaty musiały wyrazić na to zgodę.

⁹⁹ Stanowi to katalog zbliżony do wyliczenia w rozporządzeniu z 1933 r.

Stowarzyszenie akademickie mogło być również utworzone na odmiennych niż określone w rozporządzeniu zasadach. Wymagało to jednak wniosku senatu uczelni do Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o wyrażenie zgody na powstanie stowarzyszenia w inny sposób oraz o zatwierdzenie statutu i określenie sposobu nadzoru i opieki. To samo dotyczyło przynależności stowarzyszenia akademickiego do innych stowarzyszeń lub związków. Wyrzązał na to zgodę minister po wysłuchaniu opinii senatu uczelni.

Stowarzyszenia akademickie nie posiadały osobowości prawnej, jednak po wysłuchaniu opinii właściwego senatu lub senatów uczelni, na których działało dane stowarzyszenie Minister mógł taką osobowość mu nadać.

Stowarzyszenie akademickie mogło być założone przez grupę co najmniej 20 studentów¹⁰⁰, którzy winni byli zwrócić się z pisemnym podaniem do senatu uczelni o zatwierdzenie statutu¹⁰¹. W statucie podobnie jak poprzednio powinny się znaleźć oprócz nazwy, siedziby, typu, celu, środków działania, sposobu wstępowania i występowania członków, ich praw i obowiązków, funduszy, ustanawiania składek, określenia władz i ich kompetencji, reprezentacji na zewnątrz, warunków ważności uchwał, zmiany statutu, rozwiązania i przeznaczenia majątku stowarzyszenia, również postanowienia uzupełniające, potrzebne dla unormowania jego działalności. Postanowienia statutu mogły być rozwinięte w szczegółowych regulaminach (np. zarządu, sądu koleżeńskiego itp.), które również musiały być zatwierdzone przez rektora¹⁰² po zaopiniowaniu ich przez kuratora¹⁰³.

Senat mógł odmówić zatwierdzenia statutu, jeżeli nie spełniał on wymogów określonych w omawianym rozporządzeniu lub gdy jego cel, ustrój bądź zakres działania był sprzeczny z przepisami prawa lub stanowił niebezpieczeństwo dla porządku, spokoju i dyscypliny szkolnej oraz w przypadku, gdy powstanie stowarzyszenia nie przyniosłoby korzyści dla młodzieży lub szkoły. Od decyzji tej przysługiwało założycielom prawo odwołania za pośrednictwem rektora do Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Zmiany statutu wymagały zgody senatu, który mógł je również z własnej inicjatywy, gdy uznał to za konieczne, wprowadzać do jego treści¹⁰⁴.

¹⁰⁰ W przypadku stowarzyszeń samopomocowych wymagane było jednak tak jak poprzednio co najmniej 50 osób.

¹⁰¹ W przypadku, gdy statut przewidywał udział w stowarzyszeniu studentów innych uczelni do podania winny być załączone egzemplarze projektu statutu dla każdej z uczelni.

¹⁰² Gdy statut został zatwierdzony przez senaty kilku uczelni, rektor szkoły, przy której działało stowarzyszenie zatwierdzał statut za zgodą rektorów wszystkich zainteresowanych szkół.

¹⁰³ Kuratorem był nauczyciel akademicki podlegający rektorowi, wyznaczony przez senat do sprawowania opieki i nadzoru nad każdym stowarzyszeniem akademickim. Senat mógł również ustanowić na wniosek kuratora zastępcę lub dodać mu do pomocy wicekuratora, ustalając jednocześnie ich kompetencje i zakres obowiązków.

¹⁰⁴ O takim zamiarze senat zawiadamiał stowarzyszenie, wyznaczając mu 14 dni na wypowiedzenie się. Stowarzyszenie mogło się jednak w tej sprawie odwołać do Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Rektor danej uczelni był obowiązany do prowadzenia rejestru stowarzyszeń działających w obrębie szkoły. Ponadto ustalał termin, do którego miały się odbyć wybory do władz stowarzyszenia oraz miał prawo przedłużyć ich kadencję w wyjątkowej sytuacji, a mianowicie gdy wybory z jakichkolwiek powodów nie odbyły się, jak przewidywało to rozporządzenie, w pierwszym kwartale roku kalendarzowego.

Bezpośredni nadzór nad działalnością stowarzyszenia sprawował, jak była o tym mowa wcześniej, kurator, który musiał być obecny na każdym zebraniu władz stowarzyszenia oraz na walnym zebraniu¹⁰⁵ pod rygorem nieważności podjętych uchwał. Ponadto miał on prawo zabierania głosu, uchylania wniosków sprzecznych ze statutem, przepisami lub porządkiem dziennym, zawieszania uchwał w wymienionych wyżej przypadkach oraz w razie ich sprzeczności z interesami stowarzyszenia. Ponadto mógł rozwiązać zebranie, zwołane z naruszeniem odnośnych przepisów lub drastycznym naruszeniem spokoju czy porządku publicznego, a nawet w nagłych wypadkach zawiesić tymczasowo działalność stowarzyszenia¹⁰⁶. Wydawał on także zgodę na wszelkie wystąpienia stowarzyszenia na terenie szkoły oraz na zewnątrz. W tym drugim wypadku jednak wymagana była również zgoda rektora. Oprócz tego kuratorowi miały być przedstawiane wszelkie pisma do władz uczelni, instytucji państwowych, samorządowych lub prasy. Z kompetencji nadzorczych kuratora wyłączona była jednak kontrola finansowa, której dokonywał rektor przy pomocy podległych mu organów.

Do rektora i senatu należała z kolei sprawa odpowiedzialności dyscyplinarnej władz i członków stowarzyszenia oraz zawieszania działalności i rozwiązania stowarzyszenia. Rektor decydował o złożeniu z urzędu władz stowarzyszenia lub poszczególnych jego członków,¹⁰⁷ natomiast w innych sprawach decyzję podejmował senat. I w takiej właśnie postaci model stowarzyszeń akademickich (również sportowych)¹⁰⁸ przetrwał do wybuchu II wojny światowej.

¹⁰⁵ Kurator zatwierdzał jego porządek dzienny. Na każde walne zebranie musiał być zaproszony rektor lub oddelegowani przez niego profesorowie.

¹⁰⁶ O tymczasowym zawieszeniu kurator miał obowiązek zawiadomić niezwłocznie rektora.

¹⁰⁷ Od decyzji rektora w tym przypadku nie przysługiwało odwołanie.

¹⁰⁸ Warto tu wspomnieć, iż rolę wychowania fizycznego wśród studentów doceniła Rada Naukowa Wychowania Fizycznego, powołując w roku 1937 Komisję Sportu Akademickiego dla upowszechniania kultury fizycznej na wyższych uczelniach, w czym wspierał ją Akademicki Związek Sportowy. Zob. L. Szymański, *Kultura fizyczna w polityce II Rzeczypospolitej*, Studia i Monografie AWF we Wrocławiu Nr 47, 1995, s. 62. Rzecznikiem wprowadzenia obowiązkowych zajęć z wychowania fizycznego dla studentów był E. Piasecki, który to zagadnienie rozpatrywał nie tylko w kategoriach zdrowia jednostki, ale także w kategoriach narodu i państwa. Zob. R. Wryk, *Wychowanie fizyczne w szkołach wyższych w latach II Rzeczypospolitej*, w: *Wychowanie Fizyczne i Sport R. 1999*, Nr 4, s. 149 i n. Obligatoryjnemu charakterowi zajęć z wychowania fizycznego sprzeciwił się jednak Senat Uniwersytetu Jagiellońskiego na posiedzeniu w dniu 19 maja 1925 r., uważając to przedsięwzięcie za przedwczesne (tamże). Dopiero pod

Dla dopełnienia obrazu działalności stowarzyszeń sportowych w II Rzeczypospolitej i podstaw prawnych ich istnienia można tu jeszcze krótko wspomnieć o organizacjach sportowych młodzieży szkolnej. Istotne znaczenie w tym zakresie miały dwa okólniki Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, a mianowicie z dnia 3 września 1927 r. w sprawie zakładania kółek i zrzeszeń młodzieży szkół średnich ogólnokształcących, seminariów nauczycielskich i szkół zawodowych (Dz. Urzęd. MWRiOP z dnia 24 października 1927 r., Nr 11, poz. 183) oraz z dnia 24 października 1927 r. w sprawie stosunku szkół do stowarzyszeń gimnastyczno-sportowych (Dz. Urzęd. MWRiOP z dnia 24 października 1927 r. Nr 12, poz. 204). W pierwszym z nich Ministerstwo dopuszczało możliwość tworzenia w szkołach średnich kółek o charakterze sportowym, poddając je takim samym rygorom jak inne organizacje działające na terenie szkoły, a mianowicie uzależniając ich zakładanie lub likwidację od decyzji dyrektora szkoły, podobnie jak i przynależność do nich poszczególnych uczniów. Drugi okólnik z kolei zabraniał szkołom zawierania z klubami sportowymi umów o dostarczenie instruktorów lub nauczycieli wychowania fizycznego, a w przypadku wynajmowania sali, boiska lub sprzętu od takiego stowarzyszenia wymagał przy uzgadnianiu warunków pośrednictwa odpowiednich organów administracyjnych właściwych dla wychowania fizycznego i przysposobienia sportowego. Z drugiej strony natomiast dopuszczono w okólniku zakładanie w ramach jednej miejscowości międzyszkolnych kółek sportowych, osobnych dla chłopców i osobnych dla dziewcząt, pod kierownictwem nauczyciela wychowania fizycznego.

Uczniowie mogli uczestniczyć w zasadzie tylko w szkolnych i międzyszkolnych zawodach sportowych i gimnastycznych w ramach drużyny danej szkoły, chociaż dopuszczono również ich występy na zawodach i pokazach państwowych. Wyjątkowo okólnik zezwalał również na uczestnictwo ucznia w charakterze zawodnika nie stowarzyszonego w innych zawodach, ale tylko jako reprezentantowi szkoły i wyłącznie za zgodą władzy szkolnej, przy czym zgoda ta była uzależniona od opinii kierownika szkolnego kółka sportowego i lekarza szkolnego oraz od właściwego zachowania się ucznia i jego postępów w nauce.

wplywem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wprowadzono, tytułem eksperymentu, na Uniwersytecie Jagiellońskim takie zajęcia w wymiarze dwóch godzin tygodniowo (s. 155). W sumie jednak, jak stwierdza J. Gaj, *Koncepcje, uwarunkowania i efekty instytucjonalnej działalności w dziedzinie kultury fizycznej w Polsce w latach 1919–1939*, w: *Wychowanie Fizyczne i Sport R. 1993*, Nr 4, s. 121, nie udało się objąć obowiązkowym wychowaniem fizycznym studentów, mimo że stanowili oni liczącą się grupę społeczną. Zrealizowano to dopiero po wojnie drogą rozporządzenia Ministrów Oświaty i Zdrowia z dnia 5 stycznia 1950 r. o obowiązku wychowania fizycznego studentów szkół wyższych (Dz. U. 1950, Nr 7, poz. 72), zmienionego rozporządzeniem Ministrów Szkolnictwa Wyższego, Zdrowia, Oświaty oraz Kultury i Sztuki z dnia 31 stycznia 1952 r. (Dz. U. 1952, Nr 5, poz. 35).

Jak się obecnie przyjmuje¹⁰⁹, przytoczone postanowienia władz oświatowych obliczone były na odcięcie młodzieży od nastawionych na wyczyn i zawodowstwo klubów sportowych, które nie gwarantowały młodzieży szkolnej właściwych warunków zdrowotnych i wychowawczych, przy jednoczesnym zapewnieniu jej możliwości uprawiania sportu traktowanego w tym przypadku jako środka wychowawczego, służącego realizacji ogólnej idei wychowania obywatelskiego w służbie państwa.

W rozważaniach na temat stowarzyszeń kultury fizycznej w okresie międzywojennym nie można również pominąć katolickich organizacji sportowych¹¹⁰ oraz dużo liczniejszych od nich organizacji powołanych do życia przez poszczególne związki zawodowe. Oczywiście kultura fizyczna w całości działalności związków zawodowych znajdowała się na drugim planie, ale pomimo tego zasługuje na uwagę¹¹¹. Podobnie jak w innych dziedzinach, również w tym zakresie wywodziły one swe tradycje z trzech zaborów. Pierwsze organizacje związkowe powstały bowiem w Galicji i zaborze pruskim już pod koniec XIX wieku, natomiast w zaborze rosyjskim na początku wieku XX.

Jak wspominałem, potrzeba uregulowania sytuacji prawnej ruchu związkowego skłoniła Naczelnika Państwa do wydania już w dniu 8 lutego 1919 r. Dekretu „W przedmiocie tymczasowych przepisów o pracowniczych związkach zawodowych” (Dz. Praw P. P. 1919, Nr 15, poz. 209)¹¹², w którym zostały określone zadania, zasady oraz zakres działania związków zawodowych, jako organizacji zobowiązanej do obrony i popierania interesów ekonomicznych i kulturalnych pracowników danej gałęzi pracy, gałęzi pokrewnych lub podobnych (art. 1) oraz reprezentującej interesy zawodowe klas pracujących (art. 15). Stosownie do przepisów dekretu związki zawodowe wymagały rejestracji przez odpowiednie jednostki Ministerstwa Pracy

¹⁰⁹ Zob. D. Dudek, *Zarys dziejów i organizacja stowarzyszeń*, s. 54.

¹¹⁰ Jak zauważył L. Szymański, *Kultura fizyczna w polityce II Rzeczypospolitej*, s. 32–33, ich działalność doznała intensyfikacji po encyklice Papieża Piusa XI *O chrześcijańskim wychowaniu młodzieży* (1929), w której edukację fizyczną uznano za istotny element wychowania chrześcijańskiego.

¹¹¹ Zob. U. Kowieska *Kultura fizyczna w programach i działalności związków zawodowych w II Rzeczypospolitej*, Wrocław 1997, s. 18–23. Istnieje również kilka przyczynkowych opracowań, które dotyczą ruchu sportowego w ramach poszczególnych związków. Do ciekawszych należy artykuł H. Laskiewicza, *Działalność Związku Zawodowego Kolejarzy na polu kultury fizycznej w latach 1918–1964*, Sport Robotniczy. Opracowania, dokumenty, materiały, t. III, Warszawa 1966, s. 70–82, który na tle ogólnej historii tego związku przedstawia rozwój idei wykorzystania kultury fizycznej w działalności związkowej. Natomiast temat sportowych i gimnastycznych organizacji robotniczych w innych krajach porusza ten autor w artykule *Początki robotniczych organizacji kultury fizycznej w Europie*, Kultura Fizyczna R. 1966, Nr 4, s. 163–167.

¹¹² Dekret ten został rozciągnięty na Ziemię Wileńską rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 21 sierpnia 1922 r. (Dz. U. RP 1922, Nr 73, poz. 662).

i Opieki Społecznej (art. 2)¹¹³. W tym celu członkowie założyciele (w liczbie co najmniej trzech) byli obowiązani złożyć podpisane przez siebie podanie oraz dwa egzemplarze statutu właściwemu miejscowo Inspektorowi Pracy (art. 3), a w przypadku gdy statut przewidywał tworzenie oddziałów na obszarze całego Państwa – Głównemu Inspektorowi Pracy w Warszawie (art. 4). W statucie winny znaleźć się dane dotyczące nazwy, terenu działania i siedziby związku, jego zadań i form działalności, warunków i sposobów przyjmowania oraz wykluczania członków, składek członkowskich, kompetencji, sposobu powoływania i form urzędowania władz, zarządu majątkiem związkowym oraz o zmianach statutu i formach likwidacji związku (art. 5). Sprzeczność statutu z prawem uzasadniała odmowę rejestracji (art. 8). Jeżeli jednak Inspektor Pracy lub Generalny Inspektor Pracy w ciągu 20 dni od złożenia podania nie zajął stanowiska, związek uważano za zarejestrowany (art. 10). Na odmowne postanowienie organu rejestrującego przysługiwała skarga do sądu ogólnego w terminie miesiąca od decyzji (art. 9). Z chwilą rejestracji związek uzyskiwał osobowość prawną. Mógł zatem nabywać prawa, zaciągać zobowiązania, nabywać nieruchomości, otrzymywać zapisy i darowizny, zawierać umowy zbiorowe, pozywać przed sąd i być pozywanym (art. 6). Związki zawodowe jednej gałęzi pracy lub gałęzi pokrewnych albo podobnych, o ile miały siedziby w różnych miastach, bądź też związki różnych gałęzi mające siedziby w jednym mieście lub okręgu, mogły łączyć się w zrzeszenia, których rejestracja odbywała się w analogicznym trybie (art. 11). W przypadku podjęcia przez związek działalności stanowiącej przestępstwo lub wykroczenie dekret przewidywał karę grzywny „na winowajców”, zawieszenie działalności związku bądź jego rozwiązanie. Właściwym do rozpatrzenia sprawy był sąd okręgowy (art. 14). Omawiany dekret obowiązywał początkowo na terenach województw centralnych znajdujących się pod władzą polską, a następnie na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 sierpnia 1922 roku objął Ziemię Wileńską oraz województwa: nowogródzkie, wołyńskie i poleskie (Dz. U. RP 1922, Nr 73, poz. 662)¹¹⁴.

W byłym zaborze pruskim i na Górnym Śląsku obowiązywała natomiast niemiecka ustawa o stowarzyszeniach z 19 kwietnia 1908 r.¹¹⁵. Ponadto Górny Śląsk był autonomiczną częścią Państwa Polskiego¹¹⁶, na której obowią-

¹¹³ Zasady rejestracji związków zawodowych zostały określone w okólniku Nr 5 Głównego Inspektora Pracy.

¹¹⁴ Było to rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21 sierpnia 1922 r. w sprawie rozciągnięcia mocy obowiązującej dekretów o inspekcji pracy oraz o pracowniczych związkach zawodowych na Ziemię Wileńską (Dz. U. RP 1922, Nr 73, poz. 662).

¹¹⁵ Treść jej w języku niemieckim i polskim oraz przepisy wykonawcze przytacza K. Kościński, *Nowe prawo o stowarzyszeniach i zebraniach*, s. 5 i n. Zob. wyżej przyp. 30.

¹¹⁶ Autonomię województwu śląskiemu nadał Sejm Ustawodawczy ustawą z dnia 15 lipca 1920 r. Statut organiczny Województwa Śląskiego (Dz. U. RP 1920 Nr 73, poz. 497, zm. Dz. U.

zywała zawarta w Genewie polsko-niemiecka Konwencja Górnośląska¹¹⁷ normująca m.in. zasady funkcjonowania organizacji zawodowych na Śląsku. Zgodnie z jej postanowieniami mogły tam istnieć niemieckie związki zawodowe należące do niemieckich central związkowych. Taka sytuacja trwała do 1937 r., kiedy to zunifikowano prawo Górnego Śląska z prawem polskim. Konsekwencją tej niejednolitej i skomplikowanej sytuacji prawnej był różnicowany sposób rejestracji związków zawodowych oraz tworzenia ich filii terenowych w zależności od miejsca siedziby władz naczelnych związku¹¹⁸.

Nie wdając się szerzej w rozważania na temat linii programowych central związkowych związanych w mniejszym lub większym stopniu z partiami politycznymi, należy podkreślić, że kultura fizyczna i sport w ich działalności często były wykorzystywane do realizacji różnych, niekiedy partykularnych, celów danego ugrupowania¹¹⁹. Tak np. Walny Zjazd Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego w dniach 1–2 listopada 1924 r. uzupełnił statut poprzez określenie roli sportu: „sport jest jednym z najważniejszych czynników wychowawczych”, w związku z tym zalecano organizowanie klubów sportowych, w których miała być prowadzona praca z młodzieżą robotniczą. W praktyce miało to prowadzić do wpajania określonego światopoglądu, co zresztą zrealizowali komuniści po II wojnie światowej. Podobne stanowisko zajmowały partie polityczne, np. w uchwale II Zjazdu Komunistycznej Partii Robotniczej Polski z 1923 r. stwierdzono „... konieczność rozszerzenia zakresu i pogłębienia naszych metod pracy wśród młodzieży. [...] w związku z czym należy zwrócić baczniejszą uwagę na pracę kulturalno-oświatową, jak też podjąć energiczną pracę na polu ruchu sportowego...”, natomiast w uchwale XVII Kongresu PPS z tego samego roku czytamy „...w celu wychowania młodzieży robotniczej na świadomych bojowników, towarzysze winni zakładać we wszystkich miejscowościach organizacje oświatowo-gimnastyczne stojące na gruncie klasowym...”¹²⁰.

W działalności związków zawodowych w dziedzinie kultury fizycznej można wyodrębnić dwa kierunki, a mianowicie: związany z organizacją wypoczynku, turystyki i rekreacji dla członków związku i ich rodzin (wczasy, wczasy lecznicze, propagowanie turystyki, budowa domów wczasowych w miejscowościach wypoczynkowych i uzdrowiskowych itp.) oraz propago-

RP 1921 r. Nr 26, poz. 146 i Nr 69, poz. 449, Dz. U. RP z 1924 r. Nr 21, poz. 224, Dz. U. RP z 1925 r. Nr 36, poz. 240). Przepisy te uchylono dopiero Ustawą Konstytucyjną z dnia 6 maja 1945 r. o zniesieniu statutu organicznego województwa śląskiego (Dz. U. 1945 r. Nr 17, poz. 92).

¹¹⁷ Była to umowa międzynarodowa: Rzesza Niemiecka – Polska. Konwencja dotycząca Górnego Śląska. Genewa 15 maja 1922 r. (Dz. U. RP 1922 Nr 44, poz. 371) Konwencja ta została ratyfikowana przez Sejm 24 maja 1922 r.

¹¹⁸ U. Kowieska, op. cit., s. 26.

¹¹⁹ Tamże, s. 33.

¹²⁰ Zob. H. Jakubowska, *Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych*, s. 35.

wanie i organizacja pod patronatem i w ramach struktur związkowych wychowania fizycznego i sportu. Tak np. Związek Nauczycielstwa Polskiego kładł główny nacisk na turystykę, rekreację, wczasy, krajoznawstwo oraz wychowanie fizyczne w szkole. Jednocześnie nie tylko nie tworzył on klubów sportowych, ale starał się eliminować sport wyczerpujący ze szkół, traktując go jako wręcz szkodliwy dla zdrowia tak fizycznego, jak i duchowego¹²¹.

Inne związki zawodowe, zwłaszcza robotnicze¹²², prowadziły natomiast w różnym zakresie działalność sportową. Jedną z pierwszych central związkowych, która podjęła działania w tym zakresie był Związek Stowarzyszeń Zawodowych (związany z PPS). W kwietniu 1919 r. na konferencji związków w nim zrzeszonych jego organ wykonawczy, a mianowicie Komisja Centralna Związków Zawodowych, podjął uchwałę powołującą komisję kulturalno-oświatową w celu prowadzenia wspólnej, skoordynowanej akcji oświatowej. W centrali tej działalność sportową prowadziły: Robotnicze Drużyny Sportowe Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego, kluby sportowe Organizacji Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego, kluby sportowe Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych oraz kluby sportowe Związku Zawodowego Drukarzy¹²³. Szczególną rolę w omawianym zakresie odgrywało Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego (TUR), dostrzegające znaczenie kultury fizycznej i sportu. Wzywało w związku z tym swe oddziały do tworzenia kół sportowych, krajoznawczych itp. Ostatecznie sprawy związane z działalnością sportową związkowych klubów sportowych powierzono od listopada 1925 r. Związkowi Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych¹²⁴, z którym współpracowała Organizacja Młodzieży Towarzy-

¹²¹ Zob. U. Kowieska, op. cit., s. 104. W związku kładziono natomiast silny nacisk na odpowiednie prowadzenie zajęć wychowania fizycznego w szkołach.

¹²² Problematyką sportu wśród robotników w okresie przedwojennym zajęło się cykliczne wydawnictwo pt. Sport Robotniczy, ukazujące się w latach 1962–1974. W szczególności okresowi 1921–1939 został poświęcony jego pierwszy tom. Wartość merytoryczna zawartych tam publikacji została jednak zdecydowanie obniżona wskutek propagandowego ujęcia.

¹²³ Zob. U. Kowieska, op. cit., s. 81–83.

¹²⁴ Postulat zorganizowania Związku Robotniczych Klubów Sportowych wysunięto na I Walnym Zjeździe Delegatów Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego w dnia 1–3 listopada 1923 r. Por. H. Laskiewicz, *Kształcenie instruktorów i kierowników robotniczego ruchu sportowego w Polsce w okresie międzywojennym*, Kultura Fizyczna R. 1962, Nr 1, s. 34. Dokładna data powstania ZRSS budzi jednak spory wśród historyków, a mianowicie czy był to koniec 1925 r. czy też rok 1926. Minister Spraw Wewnętrznych pierwszą wersję statutu ZRSS zatwierdził 15 czerwca 1926 r. Zob. H. Laskiewicz, *Robotnicza kultura fizyczna w Polsce w latach 1918–1939*. w: Sport Robotniczy. Opracowania, dokumenty, materiały, t. VI, Warszawa 1971, s. 41–42, oraz U. Kowieska, op. cit., s. 82. Genezę powstania ZRSS oraz charakterystykę jego działalności w latach 1925–1939 przedstawiła H. Jakubowska, *Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych*, s. 33–48. Jak stwierdza cytowana autorka (s. 38), jednym z inicjatorów powołania do życia ZRSS był sekretarz warszawskiego klubu „Skra” dr Jerzy Michałowicz, który wraz z innymi działaczami doprowadził pod koniec 1925 r. do zwołania I Kongresu Sportu Robotniczego w Warszawie. Na Kongresie tym utworzono Związek Robotniczych Stowarzyszeń Spor-

stwa Uniwersytetu Robotniczego¹²⁵. Zasady współpracy tych organizacji ustalono 27 października 1927 r. Celem działania Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych było zrzeszenie robotniczych stowarzyszeń sportowych znajdujących się na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Do jego zadań należały: koordynacja pracy organizacyjnej i sportowej, dbałość o rozwój fizycznego i moralnego poziomu swych członków oraz szerzenie zainteresowania i zamiłowania do sportu wśród klasy robotniczej. Środkiem dla realizacji tych celów były natomiast: organizacja i popieranie robotniczych stowarzyszeń sportowych, organizacja ćwiczeń i zawodów w różnych gałęziach sportu, propaganda sportu, urządzenie wycieczek sportowych, wydawanie i popieranie czasopism i wydawnictw sportowych, kontakty i współpraca z innymi organizacjami robotniczymi i związkami sportowymi w kraju i za granicą, nabywanie, administrowanie i dzierżawa ruchomości i nieruchomości oraz zawieranie umów¹²⁶. Ponadto związek starał się kształcić kadry dla robotniczej kultury fizycznej (pierwszy miesięczny Centralny Kurs Stowarzyszeń Sportowych RP rozpoczął się dnia 9 stycznia 1928 r.)¹²⁷, a także wraz ze Związkiem Zawodowym Pracowników Kolejowych RP doprowadził do zorganizowania w Warszawie pierwszego w Polsce Robotniczego Ośrodka Wychowania Fizycznego¹²⁸. W toku swej działalności Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych współpracował nie tylko z Organizacją Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego oraz Towarzystwem Uniwersytetu Robotniczego, lecz również ze związkami sportowymi, zawodowymi oraz stowarzyszeniami prowadzącymi działalność w sferze kultury fizycznej. Do Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych należały wszystkie stowarzyszenia sportowe związane z robotniczym ruchem lewicowym, w tym m.in. Robotnicze Drużyny Sportowe, koła sportowe Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego oraz inne stowarzyszenia robotnicze, które po spełnieniu wymogów określonych w statucie Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych

towych Rzeczypospolitej Polskiej, którego nazwę po przystąpieniu Związku do Socjalistycznej Międzynarodówki Wychowania Fizycznego i Sportu, tzw. Lucerneńskiej Międzynarodówki Sportowej uzupełniono dodatkem: – Sekcja Polska Międzynarodowego Związku Wychowania Fizycznego i Sportu Robotniczego. Tamże s. 45.

¹²⁵ Utworzona na I Zjeździe Kół Młodzieży TUR w 1926 roku. Zob. U. Kowieska, op. cit., s. 85.

¹²⁶ Zob. *Statut Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych*, Warszawa 1925, s. 3. Należy podkreślić, że statut ten nie zawierał żadnych postanowień ideologicznych, gdyż musiał odpowiadać wymogom przepisów Prawa o stowarzyszeniach. Natomiast linię programową wytyczały kongresy Związku, propagując wzorzec tzw. robotnika-sportowca. Zob. H. Jakubowska, *Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych w Polsce*, s. 40.

¹²⁷ Pracę szkoleniową ZRSS prowadził też na terenie całego kraju, zwracając szczególną uwagę na kształcenie sanitariuszy sportowych oraz kadr do kierowania pracą wychowawczo-sportową wśród młodzieży i dzieci. Zob. H. Laskiewicz, *Kształcenie instruktorów i kierowników*, s. 38–39.

¹²⁸ Zob. H. Laskiewicz, *Kształcenie instruktorów i kierowników*, s. 36 i n.

stawały się jego członkiem¹²⁹. Dzięki temu Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych stał się jedną z największych organizacji o zasięgu ogólnopolskim, zrzeszając w 1936 r. ponad 30 tysięcy członków w ponad 180 różnych klubach sportowych i związkach¹³⁰.

Rolę sportu związkowego dostrzegały także władze Polskiej Partii Socjalistycznej, wprowadzając do statutu organizacyjnego w 1937 r. obowiązek przynależności członków partii do zawodowych organizacji sportowych¹³¹. W ramach centrali Związku Stowarzyszeń Zawodowych¹³² związanego z PPS jednym z największych był Związek Zawodowy Pracowników Kolejowych Rzeczypospolitej Polskiej (ZZK) utworzony w 1918 r. Prowadził on aktywną działalność również w dziedzinie kultury fizycznej¹³³, zrzeszając w 1938 r. 12 Kolejowych Klubów Sportowych należących jednocześnie do Związku Ro-

¹²⁹ Zob. H. Jakubowska, *Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych*, s. 35.

¹³⁰ Zob. U. Kowieska, op. cit., s. 184–186 oraz H. Jakubowska, op. cit., s. 40. Najważniejszą władzą był zwoływany co dwa lata Kongres Związku, który uchwalał budżet, zmieniał statut, zatwierdzał sprawozdania Zarządu Głównego, Komisji Rewizyjnej, wybierał władze oraz zarządzał majątkiem. Delegaci na kongres wybierani byli na konferencjach okręgowych spośród reprezentantów wszystkich klubów i sekcji danego okręgu. Organem wykonawczym i zarządzającym było Prezydium Zarządu Głównego składające się z 11 osób oraz 3 zastępców. Do jego zadań należało: zwoływanie Kongresu, ustalanie kierunków pracy, przyjmowanie nowych członków, opracowywanie instrukcji i regulaminów, bieżące zarządzanie majątkiem, zawieszanie i wykluczanie członków, zawieranie umów, organizacja sekcji Robotniczych Sportowych Komitetów Okręgowych oraz reprezentacja związku. Sprawami związanymi z realizacją zadań w zakresie kultury fizycznej zajmował się Główny Wydział Techniczny, w skład którego wchodziły: Referat Wyszkoleniowy, Kobiety Wydział Sportowy, Sekcje Sportowe oraz Referat Prasowy. Organem kontrolnym była Komisja Rewizyjna składająca się z 5 członków. Oprócz tego istniał także Sąd Rozjemczy. Reprezentacja związku w terenie, prowadzenie spraw w okręgu, zatwierdzanie umów, kontraktów oraz administrowanie majątkiem należało do Robotniczych Sportowych Komitetów Okręgowych (RSKO) składających się z 7 osób. Ich wyboru dokonywano na walnym zebraniu delegatów wszystkich organizacji w okręgu. Na temat struktury Związku zob. też H. Jakubowska, op. cit., s. 40. Zdaniem tej autorki (s. 41) stosunki ZRSS ze Związkiem Polskich Związków Sportowych ukształtowały się na płaszczyźnie półoficjalnej, tj. ZRSS nie był jego członkiem i nie był w nim reprezentowany, ale sekcje sportowe poszczególnych klubów robotniczych poprzez przynależność do określonych związków sportowych działały w jego ramach. ZRSS współpracował natomiast z Państwowym Urzędem Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego, korzystając z jego materialnej i finansowej pomocy. Zob. H. Laskiewicz, *Warunki rozwoju sportu i samoobrony robotniczej w Polsce w latach 1918–1939*, Kultura Fizyczna R. 1964, Nr 9, s. 511.

¹³¹ Zob. U. Kowieska, op. cit., s. 86. Por. też uwagi do przypisu 155.

¹³² VI Kongres ZSZ odbywający się w Warszawie w 1937 r. zwrócił uwagę KCZZ oraz stowarzyszonym związkom na konieczność popierania sportu robotniczego oraz otoczenia opieką organizacji zajmujących się wychowaniem młodzieży. Uznano za stosowne wprowadzić tego typu działania pod wpływem uchwały Rady Komisarzy Ludowych ZSRR z 1936 r. o utworzeniu sportowych zrzeszeń związków zawodowych. Zob. H. Laskiewicz, *Działalność Związku Zawodowego Kolejarzy*, s. 55.

¹³³ W 1922 roku utworzono pierwsze Kolejowe Kluby Sportowe. Zob. H. Laskiewicz, *Działalność Związku Zawodowego Kolejarzy*, s. 74–77. Zob. też U. Kowieska, op. cit., s. 192.

botniczych Stowarzyszeń Sportowych, a przedstawiciele ZZK byli członkami Zarządu Głównego ZRSS. W 1932 r. powstał Referat Sportowy przy Centralnym Wydziale Kulturalno-Oświatowym Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych Rzeczypospolitej Polskiej w celu koordynacji działań w zakresie kultury fizycznej, organizacji wycieczek i wczasów oraz organizacji kursów szkoleniowych. Pozostałe kolejowe związki zawodowe, których do 1939 r. funkcjonowało 12¹³⁴, również prowadziły działalność w dziedzinie kultury fizycznej, jednakże większy nacisk kładły na organizację wypoczynku, wczasów i turystyki. Dla przeciwwagi wpływom Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych Rzeczypospolitej Polskiej, a jednocześnie w celu wzmocnienia obronności państwa Ministerstwo Komunikacji oraz Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego utworzyły w 1927 r. Kolejowe Przystosowanie Wojskowe (KPW)¹³⁵, które w 1938 r. liczyło ponad 100 tysięcy członków. Organizacja ta, popierana przez państwo, prowadziła bardzo ożywioną działalność w dziedzinie kultury fizycznej. Kluby sportowe powstałe w oparciu o KPW zaczęły przejmować kluby należące do ZZK, a liczba członków tych ostatnich systematycznie spadała. Stąd też w celu przeciwstawieniu się ekspansji Kolejowego Przystosowania Wojskowego powołano wspomniany Referat Sportowy Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych Rzeczypospolitej Polskiej¹³⁶.

Podobnie rzecz się miała w przypadku drugiej największej instytucji jaką była poczta. Już w 1929 r. utworzono Pocztove Przystosowanie Wojskowe i Wychowania Fizycznego (PPW), jako organizację paramilitarną, której celem było również podnoszenie poziomu sprawności fizycznej pracowników. Działalność Pocztovego Przystosowania Wojskowego obejmowała organizację wczasów pracowniczych, wycieczek, obozów oraz szkolenie w klubach sportowych¹³⁷. Także i w tym przypadku nastąpiły tarcia ze związkami za-

¹³⁴ Tamże, s. 87–88.

¹³⁵ Statut KPW został zatwierdzony w 1927 r. i ponownie w roku 1936. Zob. H. Laskiewicz. *Robotnicza kultura fizyczna*, s. 113–115. W działalności klubów sportowych Kolejowego Przystosowania Wojskowego zdecydowany nacisk kładziono nie na osiągnięcie indywidualnych rekordów lub wyników przez poszczególnych sportowców, lecz na wciągnięcie do uprawiania sportu jak największej liczby członków KPW. W tym celu m.in. został opracowany specjalny program wychowania fizycznego mający umożliwić zdobycie Państwowej Odznaki Sportowej. Zob. *20-lecie komunikacji w Polsce Odrodzonej*, Kraków 1939, s. 285.

¹³⁶ Do ZRSS należały również kluby sportowe Związku Zawodowego Drukarzy i Pokrewnych Zawodów (10 klubów i kół sportowych), które mogły się poszczycić znacznymi osiągnięciami w sporcie. U. Kowieska, op. cit., s. 197–203.

¹³⁷ Jest rzeczą znaną, że w tych organizacjach, podobnie jak w Organizacji Przystosowania Kobiet do Obrony Kraju traktowano zajęcia z wychowania fizycznego jako ważny element przystosowania wojskowego. Stąd też na 150 godzin zajęć ze szkolenia wojskowego aż 60 godzin przeznaczono na wychowanie fizyczne. Zob. J. Gaj, *Instrumentalizacja kultury fizycznej*, s. 51.

wodowymi, które poczuły się mocno zagrożone ekspansją Poczтового Przysposobienia Wojskowego w środowisku pracowników pocztowych¹³⁸.

Pozostałymi centralami związkowymi, które prowadziły działalność w dziedzinie kultury fizycznej (sportu) były: Zjednoczenie Zawodowe Polskie (związane z ruchem narodowym i chrześcijańskim), w którym istniał Komitet Sportowy przy Wydziale Wykonawczym Związku Młodzieży Pracującej „Orle” (związany z BBWR), Związek Związków Zawodowych z działającą sekcją wychowania fizycznego i sportu w ramach Robotniczego Instytutu Oświatowo-Kulturalnego, Centralne Zrzeszenie Klasowych Związków Zawodowych (związane z dawną frakcją rewolucyjną PPS), a ponadto należy tu wymienić: Centralne Zrzeszenie Robotniczych Organizacji Sportowych (CZROS), sekcje sportowe Stowarzyszenia Oświaty Robotniczej, Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe Rzeczypospolitej Polskiej (związane z Chrześcijańską Demokracją) ze Związkiem Klubów Sportowych „Odrodzenie”, Lewicę Związkową (związaną z KPP, funkcjonującą do czasu jej delegalizacji w 1935 r.), Zjednoczenie Polskich Związków Zawodowych (związane z OZN), Unię Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych, w której istniał Związek Urzędniczych Stowarzyszeń Sportowych i inne.

Dodać należy, że władze państwowe uważały lewicowe partie i pozostające pod ich wpływem organizacje sportowe za poważne zagrożenie dla stabilności ustroju oraz obronności państwa, co w szczególności dotyczyło organizacji komunistycznych, realizujących politykę mającą na celu głównie interesy Związku Sowieckiego. W celu osłabienia ich pozycji zaczęto tworzyć kluby sportowe przy zakładach pracy¹³⁹, nie tylko państwowych, lecz również prywatnych, z których właścicielami Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego nawiązywał współpracę, dotując działalność takich klubów, ułatwiając zakupy sprzętu sportowego, udostępniając obiekty sportowe itp.¹⁴⁰ Działania te miały przede wszystkim na celu

¹³⁸ Statut PPW został zatwierdzony w 1930 r. Zob. H. Laskiewicz, *Robotnicza kultura fizyczna*, s. 115–117 oraz U. Kowieska, op. cit., s. 217–222. W odróżnieniu od Kolejowego Przysposobienia Wojskowego działalność Poczтового Przysposobienia Wojskowego w dziedzinie wychowania fizycznego i sportu wyglądała nieco inaczej. Skierowana była bowiem na uprawianie określonych dyscyplin sportu uprawianych pod nadzorem wykwalifikowanych instruktorów oraz na inwestycje sportowe takie jak stadiony, boiska, pływalnie, przystanie żeglarskie itp. Dowodem na wysoki poziom działalności sportowej były wysokie osiągnięcia w zawodach sportowych również międzynarodowych, np. mistrzostwo świata zespołów łuczniczych PPW w 1937 oraz w 1938 roku. Zob. *20-lecie komunikacji w Polsce Odrodzonej*, s. 368–369.

¹³⁹ Np. Stowarzyszenie Sportowo-Kulturalne „Przyszłość” w Polskich Zakładach Elektrotechnicznych „Era” S.A. we Włochach k. Warszawy. Zob. *20-lecie komunikacji w Polsce Odrodzonej*, op. cit., s. 495.

¹⁴⁰ Wpłynęło to w pewnej mierze na stosunki pomiędzy Związkiem Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych a Państwowym Urzędem Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego. ZRSS domagał się nawet zakazu tworzenia klubów fabrycznych. Zob. H. Laskiewicz,

stworzenie odpowiednich warunków do uprawiania sportu i rekreacji dla pracowników, wyrobienie nawyków aktywnego wypoczynku po pracy oraz zintegrowanie ich ze swoim zakładem pracy, co było korzystne zarówno dla pracowników, jak też ich pracodawców. Należy więc zgodzić się z obecnie panującymi poglądami, że pierwszoplanowym celem tej działalności była aktywizacja pracowników i ich rodzin przez upowszechnienie różnych form czynnego wypoczynku, a nie jak zarzucali działacze robotniczych klubów sportowych, jedynie względy ideologiczne, a mianowicie chęć uzależnienia pracowników od fabrykantów, odwrócenia ich uwagi od związków zawodowych itp.¹⁴¹.

Kres działalności wszystkich tych organizacji i ich związków nastąpił z momentem wybuchu wojny, chociaż niektóre kluby usiłowały działać nielegalnie również pod okupacją hitlerowską¹⁴².

W pierwszych latach po okupacji hitlerowskiej w stanie prawnym dotyczącym klubów sportowych nic się nie zmieniło w porównaniu z okresem poprzednim. Doszło do spontanicznego reaktywowania przedwojennych klubów i związków sportowych. Nowa władza jednak nie zamierzała zbyt długo tolerować tego stanu i z biegiem czasu, podobnie jak w innych dziedzinach, rosła ingerencja państwa, która w odniesieniu do sportu, zwłaszcza sportu wychowawczego przybrała stopniowo postać protektoratu polegającego na finansowaniu działalności klubów i związków sportowych oraz daleko posuniętej kontroli aż do całkowitej utraty ich samodzielności.

Warunki rozwoju sportu, s. 513. Cieszyły się one natomiast poparciem PUWFiPW. Zob. *Sprawozdanie z działalności Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego za lata 1929/30 i 1931/32*, *Wychowanie Fizyczne*, R. XIII, 1932, Nr 12, s. 18.

¹⁴¹ Zob. U. Kowieska, op. cit., s. 222. Stało się to głównym zarzutem komunistów po II wojnie światowej, negatywnie oceniających działalność pracowniczych klubów sportowych.

¹⁴² Na ten temat zob. np. H. Dąbrowa – W. Rzeszowska, *Sport w okupowanej Warszawie*, w: *Sport Robotniczy. Opracowania, dokumenty, materiały*, t. III, Warszawa 1966, s. 111–129.

LE DROIT DES ASSOCIATIONS DE SPORT ET DES CLUBS SPORTIFS À LA IIÈME RÉPUBLIQUE POLONAISE

Résumé

Les fondements juridiques des associations de sport et des clubs sportifs n'étaient pas encore l'objet des recherches complexes. L'article est donc un complément important à l'image du droit administratif polonais dans les années 1918–1939. Au départ de cette période, on appliquait les droits autrichien, russe et allemand qui subsistaient de l'époque des partages de Pologne. Puis, au cours du temps, entrèrent en vigueur les actes législatifs polonais qui portaient sur les clubs sportifs ainsi que sur les organes de l'Etat à qui on a confié l'administration de la culture physique. Longtemps, on ne réussissait pas d'éliminer des différences territoriales dans la régulation juridique. Ce n'est que le décret du Président de la République du 27 octobre 1932 qui a mis la fin à la diversité des règles juridiques. En Pologne reconstituée après la Ière Guerre mondiale, la régulation des activités des associations sportives et des clubs de sport constituait un objectif législatif bien important. Du 1ère janvier 1933 c'était la loi sur les associations qui constituait le fondement juridique pour les activités des clubs et des associations sportives. On les considérait comme «les associations stables, de libre accession, sans but lucratif». Complétée par les divers actes d'exécution, la loi de 1932 servait bien aux organisations de la culture physique dans le pays.

